Nr 283. Czwartek, 10 Grudnia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi nr. 75.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na **„Gazetę Lwowską“** wynosi za miesiąc grudzień: w miejscu 1 zł. **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z **„Przewodnikiem“** za miesiąc grudzień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że w grudniu b. r. rozpoczniemy druk nowej powieści obyczajowej

Henryka Sienkiewicza

p. t. **„Z NAD RIVIERY“.**

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej Mość Cesarzowa i Królowa Najwyższem postanowieniem z dnia 25 listopada b. r. raczyła zamianować najmiłościwiej następujące panie Swojemi damami pałacowemi: Konstancyę z hrabiów Zamoyskich księżnę Lubartowicz Sanguszkowę; Antoninę z domu hrabiankę Német-Ujvár Batthyány hrabinę Gleispach; Hildegardę z domu Uechtritz i Steinkirch hrabinę Welsersheimb; Idę z domu hrabiankę Colloredo-Mannsfeld baronowę Gudenus; Maryę z domu hrabiankę Trauttmannsdorf-Weinsberg hrabinę Coudenhove; Eleonorę z domu księżniczkę Schwarzenberg hrabinę Lamberg; Matyldę z domu hrabiankę Żeleńską baronowę Felsö-Szilvás Nopcsa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek odezwy c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie z 22 listopada b. r. l. 45.617 komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla powiększenia rozpiętości podjazdu w klm. 245 5/6 linii kolei Kraków-Lwów odbędzie się dnia 30 grudnia 1896 o godzinie 9 rano w Przemyślu na miejscu.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 r. (Dz. ust. państw. nr. 30) w magistracie w Przemyślu przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Przemyślu lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 grudnia.

Mowa J. E. Pana Ministra wyznań i oświaty br. Gautscha,

o podwyższeniu płac profesorom uniwersyteckim i upaństwowieniu czesnego.

(Ciąg dalszy).

Chcę tu jeszcze pomówić o jednem niebezpieczeństwie, które czesne za sobą pociąga, t. j. o monopolizowaniu pewnej gałęzi naukowej przez wzbronienie przystępu konkurentom dzielnym lub dopuszczanie tylko miernych. Możeby mi kto zarzucił, że nie zależy to wyłącznie od *beati possidentes*; ale pewnie wiadomo panom, że wedle obowiązujących ustaw w każdym wypadku z osobna wysłuchać trzeba zdania fakultetu, który łatwo powoduje się głosem ordynaryusza, a gdy reprezentant tej czy owej gałęzi naukowej nie dopomina się rychłego obsadzenia katedry, albo — co o wiele gorsza — gdy dla zabezpieczenia umiłowanych dochodów powołuje się konkurenta miernego, wtedy sprawie oświaty publicznej dzieje się wielka krzywda. *(Tak jest!)* Nie należy zapominać, że niejedno możnaby powiedzieć przeciwko przepełnieniu naszych sal i przeciw zbyt wielkim kolegiom, mianowicie wtedy, gdy są połączone z ćwiczeniami demonstracyjnemi. Skuteczność wykładu nauczyciela akademickiego nieraz zmniejsza się w miarę powiększonej liczby uczniów; wtedy w jego miejsce wstępuje asystent; uczniowie w przepełnionych salach płacą czasne i odchodzą; czesne staje się w takim razie podarkiem, a przepełnienie sal prowadzi do ich opustoszenia. Zdaje mi się, że w takich okolicznościach państwo także doznaje krzywdy; albowiem podczas gdy jeszcze w wieku ubiegłym profesorowie sami musieli troszczyć się o swoje kolegia prywatne, dziś państwo o wszystko troszczyć się musi. Czują to zresztą też obrońcy czesnego, i dlatego pojawiają się u nas w Austryi i w Niemczech także propozycye, żeby od pewnej granicy dochodów z czesnego profesor dzielił się z fiskusem. Takto sami obrońcy czesnego wzruszają ten rzekomy filar naszej naukowości akademickiej.

Ale przytoczono przeciwko wnioskom rządowym inny także argument, który, jak mi się zdaje, szczególniej w szerszych sferach sprawia wrażenie, t. j. argument o wolności i niezawisłości profesorów ku górze. Gdyby wolność i niezawisłość naszych profesorów rzeczywiście zależała od pobierania czesnego, wtedy byłaby to wolność w bardzo ciasnych granicach i wolność z łaski Rządu. Albowiem z jednej strony bardzo mało jest profesorów uniwersyteckich, którzy z czesnego mają rzeczywiście wielki dochód materyalny; z drugiej strony zaś któż przeszkodziłby administracyi oświaty publicznej, gdyby tylko na prawdę zechciała, zmienić skład komisyj egzaminacyjnych, lub dobrze opłacającą się katedrę obsadzić dwoma lub trzema profesorami? *(Bardzo słusznie!)* Albo czyż profesorowie wydziałów filozoficznych byli dotychczas zależni od Rządu dlatego, że przy braku jakiegośkolwiek znaczniejszego czesnego pobierali płace swe jedynie z rąk Rządu? Zdaje mi się, że nie; byli tak samo niezawiśli, jak profesorowie wszystkich innych uniwersytetów w Austryi, i mniemam, że panowie ci będą mogli najzupełniej potwierdzić, co tutaj mówię. Wobec twierdzenia o wolności ku górze nie myślę występować z argumentem o zależności ku dołowi; przypomnę tylko Platona, który już w starożytności wypowiedział, jak łatwo ten, który uczy za złoto, staje się niewolnikiem swych uczniów.

Byłoby to dziwnie, gdyby instytucya czesnego, która tak rozliczne zrodziła niewłaściwości, pozostała była niezaczepiona. Jest to objaw wzmagającego się zrozumienia rzeczy, że i w Niemczech z kół profesorskich coraz

---

8 4)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASOW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

XVI.

(Ciąg dalszy).

Zbliżył się tuż do Fabricyusza i zapytał głosem chłodnym, w którym drwiło szyderstwo:

— Nie słyszałżeś ty nic o tej willi? Podobno to bardzo zaciszne schronisko. Mówiono mi, że twój ojciec przebywał kiedyś czas dłuższy nad brzegami morza Śródziemnego, aby się ucieszyć bez świadków miłością porwanej córki kapłana iberyjskiego.

Fabricyusz milczał. Napadnięty znienacka, bez przygotowania, szukał wyjścia z matni. Z tego, co słyszał, odgadł, że prefekt albo znał już, albo domyślał się sprawcy gwałtu. Ktoś zdradził tajemnicę. Czyby Teodoryk nie zdążył uprzątnąć świadków niepotrzebnych?

— Przysięgnij na krzyż twojego Boga, iż nie wiesz nic o złoczyńcach, którzy obrazili tak ciężko naród rzymski — badał Flawianus. — Uwierzę przysiędze chrześcianina i Allemana.

W duszy Fabricyusza walczyła obawa przed zemstą Rzymian z uczciwością barbarzyńcy i sumieniem chrześcianina. Gdyby przysiągł, zyskałby na czasie. Mógłby Faustę ukryć w innem miejscu.

— Przysięgnij! — nalegał Flawianus.

Ale krzywoprzysięstwo zamknęłoby przed chrześcianinem bramy królestwa niebieskiego.

Fabricyusz podniósł głowę dumnie. On nie zdradzi swojego Boga przed poganinem, choćby miał wierność życiem przypłacić.

— Tylko imperator lub król Arbogast mają prawo żądać odemnie przysięgi — odpowiedział. — Nie ty jesteś moim sędzią. Jeśli Kajus Juliusz odnalazł kryjówkę Fausty Auzonii, poszlij swoich szpiegów, a dowiesz się wkrótce, czy domyślność nie omyliła pretora.

— Niewinni nie lękają się przysięgi.

— Szukaj winnego!

— Już go znalazłem.

— W takim razie czyń, co do ciebie należy.

Fabricyusz patrzał prosto w twarz prefekta ze spokojem odważnego żołnierza, któremu wielkie niebezpieczeństwo wraca przytomność. Cóż mogło mu grozić? Śmierć? Tyle razy ocierał się o nią, iż przestała go straszyć. Hańba? Dopóki będzie miał przy boku miecz, nie zbezcześci go nikt bez jego woli.

Flawianus mówił:

— Mógłbym stanąć na głównym rynku i rzucić nazwisko świętokradcy. Lud rzymski zabiłby go kijami, jak psa wściekłego. Mógłbym zawezwać pomocy wojska. Dowódcy załogi rzymskiej oddaliby w moje ręce winowajcę, choćby nim był ich wojewoda. Czy mnie rozumiesz, wojewodo Italii?

Tytuł Fabricyusza podkreślił głosem podniesionym.

— Rozumiem mowę rzymską — odpowiedział Fabricyusz obojętnie.

— Tłumom nie rzucę nazwiska świętokradcy, bo nie chcę, aby się Teodozyusz mścił na ludzie rzymskim za jego gniew sprawiedliwy, lecz jeśli Fausta Auzonia nie wróci w przeciągu dni dwudziestu do *Atrium* Westy, każę ciebie, wojewodo Italii, okuć twoim trybunom w kajdany i odstawić do obozu Arbogasta.

Rzekłszy to opuścił Flawianus salę.

Długo stał Fabricyusz na miejscu, na którem go prefekt zostawił.

Przed jednym tylko człowiekiem drżała jego młoda odwaga. Za nic w świecie nie chciałby stanąć przed obliczem Arbogasta. Chociaż, jako stronnik Walentyniana, nie uznawał uroszczeń króla Franków, miał mimo to dla niego cześć żołnierza, uwielbiającego wodza, posiwiałego w bojach zwycięskich.

Przyjąwszy z rąk imperatora województwo Italii, wykroczył przeciw zwyczajom, które czas uczynił prawem. Od lat stu pełnił naczelny wódz w cesarstwie rzymskiem urząd najwyższego sędziego legionów.

Arbogast nie oszczędzałby dumy nieposłusznego wielmoża. Zerwałby z niego przed całem wojskiem oznaki jego godności, kazałby go osmagać niewolnikom i powiesić na suchej gałęzi, jak szpiega.

Fabricyusz był kiedyś świadkiem takiej kary sromotnej. Na samą myśl o tem, coby go spotkało, gdyby się dostał w ręce Arbogasta, pobladł z trwogi.

Nie bez przyczyny groził mu Flawianus jego podkomendnymi. Ci zaciekli bałwochwalcy, dowiedziawszy się, iż porwał ich kapłankę, oddaliby go bez wahania pod sąd Arbogasta. Straż allemańska i garstka legionów wyznania chrześciańskiego nie zastawiłyby go przed siłą pogan.

Fabricyusz pojął, że stoi nad przepaścią. Wewnątrz, w tajnikach jego sumienia, szalała burza, strasząc go gniewem Boga, którego miłował, na zewnątrz, dokoła, groziła mu zemsta obrażonych Rzymian. Miałżeby zginąć, nie pogodziwszy się z Chrystusem?

Schwycił się za głowę.

Życie było mu jeszcze potrzebne. Nie chciał zejść z tego świata bez pewności, że bramy królestwa niebieskiego otworzą się dla niego.

Wybiegł do przedsionka... Czuwał tu zawsze jeden z jego strażników allemańskich.

— Osiodłasz natychmiast swojego i mojego konia — rozkazał. — Przygotujesz się do drogi dalekiej. Koniuszemu powiedz, że jedziemy do obozu, do Ostyi.

Przypiął miecz, zatknął za pas sztylet i udał się do swojej pracowni, wziął ze stołu tabliczkę woskowaną, napisał drżącą ręką kilka słów, przyczepił pieczęć województwa Italii. Dokumentem tym powierzał komendę nad legionami na czas swojej nieobecności dowódcy załogi palatyńskiej.

Załatwiwszy się z zastępstwem swojego urzędu, wpadł do sypialni. Włożył na siebie ciepłą tunikę, zarzucił płaszcz z kapturem, zabrał duży worek skórzany, napełniony złotem.

Wyszedł przed dom. Koni jeszcze nie było.... Pobiegł do stajni, złajał służbę, ubrał sam swojego ogiera.

Tak się spieszył, że mu wszystko z rąk leciało.

Nie było ani chwili do stracenia. Flawianus mógł się rozmyślić, mógł wezwać pogan do zemsty.

W kwadrans potem pędził Fabricyusz drogą flamińską.

Uciekał z miasta, które przyszedł upokorzyć, uciekał nocą, bez świty wojewody, jak banita, przeklęty przez naród i prawo.

Nie żegnało go ani jedno serce życzliwe.

Pochylony na koniu, pruł ciemności nocne, owiany rojem czarnych myśli. Nie zdeptał pogan, nie zburzył ich świątyń, zdradził zaufanie imperatora, zamordował chrześcianina....

(Ciąg dalszy nastąpi).

więcej odzywa się głosów przeciwko czesnemu. Pominę tu dawniejsze, jak n. p. wyszłe r. 1798 w Berlinie pismo: *Ueber die Uniwersitäten in Deutschland, besonders in den kön. preussischen Staaten;* jak Diesterwega z r. 1836: *Ueber das Verderben an den deutschen Uniwersitäten.* Niech mi będzie wolno tylko po jednym reprezentancie czterech fakultetów przytoczyć; i tak przed wszystkimi sławnego romanistę Beckera, zwyczajnego profesora prawa rzymskiego w Heidelbergu, który w książce: *Von den deutschen Hochschulen; allerlei, was da ist und was da sein sollte,* oświadczył się bezwarunkowo za zniesieniem czesnego; dalej filozofa Jürgena Bonę Meiera z Bonn z jego pismem: *Deutsche Uniwersitäts-Entwicklung,* w Berlinie r. 1874; jeszcze więcej znane pismo anatoma Hassego z Wrocławia, który sam mając wielkie dochody z czesnego, najzupełniej podziela zapatrywanie, którego dziś bronię; i nakoniec wybitnego reprezentanta fakultetu teologicznego w Berlinie, którego nazwisko odtąd stało się znanem, a którego książka: *Die akademische Laufbahn mit ihrer ökonomischen Regelung,* wyszła w roku 1895, i doczekała się już drugiego wydania. Że w Niemczech, oprócz wymienionych przezemnie profesorów, rządy także zdają się zajmować sprawą uregulowania czesnego, o tem donosi rozprawa p. Salvisberga w ostatnim numerze poważanego pisma *Akademische Revue.*

Ale i w Austryi kwestya ta, jak wiadomo, datuje się nie od wczoraj. Gdy w r 1848 na znanym kongresie w Jenie mówiono o reformie Uniwersytetów niemieckich, nie kto inny, tylko austryacki profesor wystąpił przeciwko systemowi czesnego; a gdy w tymże roku profesorowie studyów medyczno-chirurgicznych wiedeńskiego Uniwersytetu, przedłożyli pod dniem 21 kwietnia r. 1848 swój plan zastosowanej do nowszych czasów reformy Uniwersytetów austryackich, oświadczyli się także przeciw czesnemu, a w tem piśmie wiedeńskiej szkoły lekarskiej czytamy nazwiska trzech świetnych gwiazd; Hyrtla, Szkody, Rokitanskyego. Że te niewłaściwości, które na wydziałach lekarskich wówczas przewidywano, odtąd rzeczywiście nastały, dowód tego mamy w opinii, którą komitet najwyższej rady sanitarnej wypracował w r. 1892 z okoliczności reformy studyów medycznych, w której zaleca usunąć czesne, a która nosi podpisy: Hofmann, Kusy, Wiedersperg, Max Gruber i Weiselbaum. Panowie, wiadomo wam, że w r. 1875 pos. dr. Kopp stawiał wniosek, który dopiero w rok potem dostał się pod obrady; znane są wys. Izbie wnioski komisyi, tak samo rezultat głosowania; nie będę ich powtarzał. Po długim i żarliwym sporze zdecydowano się wówczas na utrzymanie nadal czesnego. Odtąd upłynęło lat dwadzieścia, w którymto czasie zarząd oświaty publicznej miał sposobność ponownie przestudyować wszystkie szkody i korzyści z czesnego na naszych Uniwersytetach. Są to te dwa dziesięciolecia, w których dzięki licznie założonym nowym szkołom średnim i — wolno mi pewnie powiedzieć — tylko dla tego a nie może wskutek atrakcyjnej siły profesorów uniwersyteckich, prawie w nieskończoność wzrosły frekwencye Uniwersytetów. Zarząd oświaty publicznej, jak już wspomniałem, miał sposobność dokładnie rozpatrzyć się w szkodach i korzyściach z czesnego; ale staraniem jego było też we wnioskach swych z góry uniknąć zarzutów, które wówczas czyniono wnioskowi Koppa, a wszakże główny z tych argumentów dziś znowu wytoczono w pole. Jest nim kwestya przenoszenia się profesorów z Niemiec do Austryi i z Austryi do Niemiec.

Otóż jestem zdania, że i ta obawa (o podtrzymanie tego stosunku) jest najzupełniej przesadna; a mimochodem pozwolę sobie przy tej sposobności nadmienić, że, chociaż bardzo pragnę tego stosunku i chociaż, gdybym w tym względzie podzielał obawy szanownych panów, nigdybym nie był zdecydował się zaproponować takiej reformy, jednak nie uchodzi to bynajmniej, żeby przyczyn duchowej spójni między Niemcami a Austryą dopatrywać się jedynie w tym fakcie, iż kilku profesorów u nas pobiera obfitsze czesne. (*Brawo*). W tym względzie mylą się ci panowie. Już w komisyi budżetowej przytoczyłem liczby, które do tego punktu się odnoszą. Na uniwersytetach austryackich języka niemieckiego uczy obecnie 39 profesorów, których powołano z zagranicy; mówię z zagranicy, nie z Niemiec; z tych jest sześciu rodowitych Austryaków; ale pozostańmy przy liczbie 39; z pomiędzy nich pobiera dwudziestu i trzech teraźniejsze płace niższe, jedynastu otrzyma płace wedle nowej ustawy, tak, że ogółem tylko pięciu z pomiędzy tych profesorów powołano do Austryi z wyższą płacą, niż normuje nowa ustawa. Mógłby mi kto zadać pytanie: jakież to katedry? Otóż z tych 39 profesorów, dwudziestu i czterech wykłada na wydziałach filozoficznych, a więc na tych wydziałach, na których czesne prawie nic nie przynosi. (*Brawo*!) Jest to złudzeniem mniemać, że o płace, które my dajemy, może rzeczywiście rozbić sią sprawa powołania profesorów z zagranicy; dotychczas zdarzało się to w bardzo rzadkich wypadkach. Gdy się rozbija, rozbijała się o wcale inne przyczyny, i nie wahajmy się otwarcie powiedzieć, że rozbijała się o to, iż powołani uważali instytucye i zakłady, które moglibyśmy oddać im do dyspozycyi, za zbyt nieznaczne i niedostateczne dla ich celów naukowych. Powtarzam: najliczniejsze i najszczęśliwsze wokacye do naszych uniwersytetów działy się pod warunkami o wiele skromniejszymi, niż je nastręcza nowa ustawa. Zresztą spełni i tu § 3ci swoją powinność. Wedle niego będziemy mogli nadać profesorom, którym wolno mieć pretensye do stanowiska wybitnego, całkiem wyjątkowe płace. Siły niepospolite wymagają niezwykłych ofiar. Odtąd nie będzie już pytania: ile warta katedra? (dla profesora), lecz będzie pytanie: ile wart profesor? (dla katedry). (*Huczne brawa*).

(Dokończenie nastąpi).

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 7 grudnia b. r.

1. Zatwierdzić wybory na reprezentantów zawodu nauczycielskiego do c. k Rad szkolnych okręgowych: Mikołaja Kiernickiego, nauczyciela szkoły ludowej w Szmańkowczykach, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Czortkowie; Władysława Slezińskiego, nauczyciela kierującego szkoły ludowej w Stawczanach, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gródku; Dymitra Chyrowskiego, starszego nauczyciela szkoły męskiej w Stryju, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stryju; Damiana Chomiaka, nauczyciela szkoły ludowej w Sulatyczach, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowie.

2. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Maryę Finikową starszą nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Busku; Tomasza Kaletę nauczycielem w Witkowicach; Mikołaja Kiernickiego w Szmańkowczykach; Aleksandra Orzechowskiego nauczycielem kierującym 3-klasowej szkoły w Jagielnicy; Michała Bielenina i Zofię Ziemiańską starszymi nauczycielami 4-klasowej szkoły ludowej w Grzegórzkach; Maryę Fiedlerównę nauczycielką w Jatwięgach; Jana Misińskiego nauczycielem w Podhorcach; Stanisława Leitnera w Zalescach.

3. Zorganizować drugą 1-klasową szkołę ludową w Ihrowicy od 1 września 1897.

4. Przekształcić 2-klasową szkołę ludową w Brzezince na trzyklasową od 1 września 1897.

5. Wyłączyć gminę Pętnę z zakresu szkoły ludowej w Małastowie i zorganizować w Pętnej osobną szkołę ludową od 1 września 1897.

6. Zamianować Michała Pelczara zastępcą nauczyciela w gimnazyum w Podgórzu.

7. Przyjąć do wiadomości sprawozdania c. k. krajowych inspektorów szkolnych z lustracyi gimnazyum w Wadowicach i gimnazyum V we Lwowie.

Prasowo-polityczny proces w Berlinie.

Ukończony przedwczoraj po pięciodniowej rozprawie prasowo-polityczny proces nabrał znaczenia i rozgłosu, jakiego nikt z pewnością nie przewidywał. Osobistości, przeciw którym w pierwszym rzędzie skierowane było oskarżenie, należą do szumowin tamtejszego świata dziennikarskiego: były kantorzysta 20-letni zaledwie młodzieniaszek a obok niego wykolejony oficer, który pod maską dziennikarza zaciągnął się w służbę tajnej policyi. Akt oskarżenia zarzucał im, iż dopuścili się publicznie ciężkiej obrazy osób odgrywających w życiu politycznem Niemiec bardzo wybitną rolę. Wśród normalnych stosunków chodziłoby tu tylko o dość zwyczajny proces prasowy, a tak nim, jak oskarżonymi świat niewieleby się zajmował. Ale stosunki polityczne w Niemczech dziwnie się jakoś od pewnego czasu kształtują. Nowi mężowie pojawiają się nagle na scenie i zarówno niespodzianie znikają robiąc miejsce innym, którzy zarówno jak tamci czują, że pozostają pod opieką jakichś sił tajemnych. Obok rządu oficyalnego ujawniały się wpływy oddziaływujące paraliżująco na czynności odpowiedzialnych ministrów, co wszystko wyradzało uczucie niepewności, zaniepokojenia i przynaglało do odsłonięcia tajemnych sprężyn i położenia kresu tak anormalnemu stanowi rzeczy. Te to podziemne siły usiłowały z tej racyi, że pojawił się podwójny tekst toastu cara we Wrocławiu ukuć broń przeciw sekretarzowi stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, baronowi Marschallowi wielkiemu marszałkowi nadwornemu hr. Eulenburgowi, radcy legacyjnemu dr. Hammannowi i kilku innym dostojnikom, którzy, mówiąc nawiasowo, już od dłuższego czasu byli przedmiotem zjadliwych wycieczek głównie ze strony organów, czerpiących swe informacye z pustelni w Saskim lesie.

Wymienionych dygnitarzy oskarżono mianowicie, że z pobudek politycznych, pod wpływem angielskim — ogłosili fałszywy tekst toastu carskiego. Sekretarz stanu Marschall, w którym obudził się dawny prokurator państwa, zażądał natychmiast ścisłego dochodzenia całej sprawy w tej nadziei, że może teraz powiedzie się wykryć źródło i sprawców niegodziwych intryg. Nie trudno było złożyć na to dowód, że wina fałszywego tekstu ciąży wyłącznie na sprawozdawcy telegraficznego *Biura Wolffa,* który słuchając przemówienia cara z drugiego pokoju, źle dosłyszał i wysłał do dzienników tekst fałszywy, co zresztą starał się po kilku godzinach sprostować. O wiele jednak trudniejszem było zadaniem wyśledzić tych, którzy w lot wyzyskali tę fałszywą wersyę.

Sekretarz stanu Marschall, zabrawszy się energicznie do rzeczy, dowiedział się, że autorem oszczerczego artykułu, rzucającego ciężkie podejrzenia na urząd spraw zagranicznych, był niejaki Lützow, którego podejrzywano już od pewnego czasu w kołach dziennikarskich, iż utrzymuje ścisłe stosunki z polityczną policyą. P. Marschall zawezwał tedy do siebie prezydenta policyi, ten jednak nie wiedział o niczem, a tylko tyle mógł powiedzieć, że wedle informacyi otrzymanej od komisarza Tauscha, ów artykuł pochodzi z urzędu spraw zagranicznych. Teraz p. Marschall miał już materyał w ręku do przeprowadzenia dalszej akcyi. Zawezwany w charakterze świadka, oświadczył sekretarz stanu między innemi: Przeszło od roku pojawiały się w *Staatsbürger Zeitung* artykuły, w których wskazywano na urząd zagraniczny jako źródło, z którego szczują na wyższych urzędników. W roku zeszłym pojawił się artykuł w *Münchener Neueste Nachr.* o reformie wojskowego kodeksu karnego. Pomieniona *Staatsbürger Ztg.* w tej chwili zawołała, że źródła tego artykułu szukać należy w urzędzie zagranicznym i że artykuł ma na celu poważnienie ministra Bronsarta z ministrem Köllerem i podkopania stanowiska p. Köllera. Pojawiały się i w innych gazetach artykuły, wskazujące na urząd

---

20)

OMBRA

VII.

(Ciąg dalszy).

Pewnego wieczoru przechadzali się we dwóch na tarasie zamkowym, rozmawiając.

— A więc — rzekł pan de Bocé — wracasz tak samo szalony, jakim byłeś i to z powodu kobiety, która jeździ sobie zapewne po świecie z kimś szczęśliwszym od ciebie.

— Na cóż zrażać najserdeczniejsze moje uczucia obraźliwemi i fałszywemi podejrzeniami? — rzekł książę. — Jestem i tak dość zmartwiony i zniechęcony, a pan smutek mój podwajasz.

— A więc jej nie znalazłeś?

— Nie, pomimo najstaranniejszych poszukiwań. Co się z nią stało? nikt nie umiał powiedzieć mi tego. Wiem tylko, że odrzuciła najświetniejsze warunki, żeby śpiewać w Paryżu i w Londynie. Potem zniknęła, osiągnąwszy najwyższy tryumf, bez śladu, tak samo, jak w Medyolanie....

— Spodziewam się, że rozmawiałeś z nią?

— Nie! nie chciała przyjąć nikogo i nigdzie się nie pokazywała....

— Ależ ja byłbym dostał się do niej siłą lub podstępem — zawołał hrabia, mimowoli zainteresowany tą żywą zagadką. — Czy wiesz przynajmniej, jaki kierunek drogi obrała i z kim, bo przecież samą nie była?

— Nikt nie mógł odpowiedzieć na moje pytania. Musiała odjechać ze starym panem, który jej towarzyszył do teatru; ale on tak samo był nieznany, jak ona. Jedni mówią, że jest Włoszką; trzymając się tego, przebiegłem całe Włochy; inni utrzymują, że nie ma jej już w Europie, ale szczęśliwe jakieś przeczucie mówi mi, że ją kiedyś odnajdę, że znowu się pojawi. Wszystko w tej kobiecie jest dziwne: nie tylko, że usuwa się od spojrzeń ludzkich, że obraca w niwecz wszelkie poszukiwania, ale nawet nie wiadomo, dla czego ona właściwie występuje publicznie, kiedy swoją gażę oddaje biednym.... Wreszcie są tacy, którzy utrzymują, że jest ona żoną wielkiego pana, melomana, który zmusza ją do śpiewu, aby użyć rozkoszy słyszenia tego cudownego głosu przy towarzyszeniu orkiestry, ale potem ukrywa swój skarb przez zazdrość.

— Wszystko to bardzo dziwne.

— Dystyngcya jej świadczy, że jest dobrze urodzoną, a nie córką lub żoną starego muzykanta, jak utrzymują niektórzy. Wszystko, co się jej tyczy, jest tajemnicze, nawet nazwisko, bo Ombra nie może być prawdziwem.... Ach! doprawdy, że głowę można stracić!

— Jesteś tego najlepszym dowodem....

— Jakżeby mogło być inaczej? wystarczyłoby na to podziwiać tylko jej talent i nieporównaną urodę.... posiada wdzięk monarszy, wyraz niewinności, dobroci, inteligencyi.... Gdy sobie pomyślę czasem, że mógłbym jej nigdy nie zobaczyć, życie mi brzydnie!

— Dajże pokój! — zawołał pan de Bocé — jakże możesz przywiązywać taką wagę do przejściowego uczucia, jakie w tobie wzbudza ta kobieta? Że ta fantazya jest podniecona ciekawością, pojmuję, ale żeby to miało być poważne uczucie, to nie ma sensu. Jaką możesz mieć pewność, że ona godna tego uczucia?

— A więc! zakładam się o moje życie, że można zaufać jej prawemu spojrzeniu, jej uśmiechowi dziecka.... Mam tylko jedno pragnienie w świecie, a to, żeby módz jej wyrazić moją miłość! — wyrzekł Wiliam z niepokojącą powagą i stanowczością.

— Dałby Bóg — odrzekł hrabia także stanowczo — żeby to nigdy nie nastąpiło! Ta namiętność mogłaby ciebie daleko zaprowadzić, może nawet do uczynienia takiego głupstwa, któreby ciebie zgubiło, a do rozpaczy doprowadziło twoją matkę. Ale nie wierzę temu, prawda? nie powinienem wierzyć!... Wolno młodemu rzucić się na oślep w awantury miłosne, byle tylko rozwiązanie nadto poważne nie było — trzeba umieć zatrzymać się w porę. Księżna ma tylko ciebie jednego na świecie; gdy tak pójdzie dalej, umrze ze zmartwienia... Przebacz mi, jeżeli życzę twojej uroczej, tajemniczej czarodziejce, żeby zniknęła.... jak jej nazwa! Jeżeli jesteś rozsądny, zapomnisz o niej. Zresztą, ponieważ nigdy z nią nie rozmawiałeś, możesz sobie wytłómaczyć, że ty sam, w swojej wyobraźni, oblekłeś ją we wszystkie cnoty; a więc, teraz, użycz jej kilku wad!

— Byłoby to niegodnie z mojej strony! — szepnął książę — wolałbym umrzeć, niż ją obrazić....

— W takim razie liczę na czas i jej nieobecność.... — rzekł hrabia — cierpisz na chorobę, z której mogą cię inne piękne oczy uzdrowić.

— W każdym razie nie oczy naszych bladych Angielek — odrzekł młody człowiek. — Wszystkie te młode panny, które tutaj widzę, wydają mi się prawdziwemi lalkami.

— To prawda, co do niektórych, ale są wyjątki: Dorcas Lunley, naprzykład posiada dużo sprytu; młoda miss Mary jest miła i poważna; lady Stève bardzo wykształcona a przytem bardzo piękna.

— Dorcas i Mary są dziećmi. Co do lady Stève, musi być pełna pretensyi.

— To prawdziwa kobieta, kobieta bardzo miła, wyjątkowej inteligencyi. Przyznasz to, gdy ją poznasz lepiej, a obecnie chyba nie zaprzeczysz, że jest piękna.

— Nie uderzyła mię ta piękność, — odrzekł książę. — Nie ma ona żadnej z wybitnych cech istot swojej ojczyzny; to prawdziwa Angielka: ten typ nie jest moim ulubionym.... Ale moja matka już mi wspominała, że pan jesteś jednym z najgorliwszych wielbicieli tej młodej kobiety. Nie wzbudzę w panu najmniejszej zazdrości, obiecuję panu.... — dodał książę z uśmiechem.

— Tem lepiej! — zawołał pan de Bocé — pozostanę jej rycerzem... ale niestety! mało niebezpiecznym!.. Mówię: niestety! bo lady Stève jest jedyną kobietą, która wzbudza we mnie żal, że nie mam już lat trzydziestu! Twoja śpiewaczka złapała ciebie za uszy, tamta znowu czaruje mój umysł i oczy. Rozumiem, że można słuchać słowika w nocy, ale to nie przeszkadza, że dni można sobie przyjemnie urządzać.... słowa znaczą więcej niż śpiew. Tobie się nie podoba piękność lady Stève; każdy ma swój gust. Co do mnie, znajduję, że posiada ona prześliczne oczy, usta, ramiona, i zdaje mi się, że to dosyć, aby można zapomnieć o przelotnym słowiku.... Gdy byłem w twoim wieku, wyrzucałem wprawdzie po kilka ludwików przez okno dla teatralnych piękności, ale dla takiej lady Stève dałbym życie.

Zapał hrabiego wywołał uśmiech na usta księcia.

— Co za ogień! — zawołał. — Nie byłoby zdrowo temu, ktoby chciał panu stanąć w drodze!

— Śmiej się, śmiej! ale nie sądź, że zapominam o moich latach, i bądź pewny, że to, czego doznaję dla tej młodej kobiety, są to uczucia zupełnie ojcowskiej natury.

Dzwon wzywający na obiad koniec położył tej rozmowie, która nie zadowoliła ani jednego ani drugiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zagraniczny, jako źródło takich i podobnych sprawek. W tem wszystkiem nie ma ani słowa prawdy. Zarządziłem tedy, ażeby nikomu nie dawać żadnych informacyi i z urzędu zagranicznego wyszły tylko dwa artykuły, umieszczone w *Reichsanzeigerze*. Pomimo to pojawiło się około 100 artykułów i za artykuły te czyniono odpowiedzialnym urząd zagraniczny. Na to oświadczyć muszę, że z urzędu tego nie wychodziły nigdy osobiste napaści ani przeciwko czynnym, ani też przeciwko byłym ministrom i urzędnikom. Zarządzone przezemnie na własną rękę dochodzenia wykazały, że wszystkie te urzędowe rewelacye pochodziły z biura policyi politycznej, a właściwie od komisarza Tauscha, który posługiwał się kilkoma najętymi dziennikarzami, a w pierwszym rzędzie zasiadającym na ławie oskarżonych Lützowem.

Powyższe zeznanie wywołało niesłychane wrażenie. Komisarz Tausch stał się ze świadka od razu głównym oskarżonym i odtąd jako takiego traktowali go prezes sądu, prokurator i obrońcy. W toku dalszej rozprawy wyszło na jaw, że Tausch był inspiratorem wszystkich zjadliwych artykułów dziennikarskich, które umiał podsuwać zręcznie innym osobistościom. Także głośny artykuł z *Köln. Ztg.* o losach przedłożenia wojskowego, który tyle wywołał niezadowolenia w kołach najwyższych, a którego autorem, wedle denuncyacyi p. Tauscha, miał być kapitan Huhn, wyszedł z kuźni p. komisarza. Na zapytanie prezydenta sądu od kogo otrzymał wiadomość, iż autorem owego artykułu był Huhn, odparł Tausch: Od wysoko postawionej i godnej zaufania osobistości, której jednak nie mogę wymienić. Teraz nastąpił nowy, senzacyjny zwrot w procesie. Prezydent zauważył, że przełożona władza świadka w takim tylko razie może odmówić mu zezwolenia do wyjawienia nazwiska owej osoby, gdyby to zagrażało interesom cesarstwa lub którego z państw związkowych i zawezwał go, aby udał się natychmiast do prezydenta policyi p. Windheima i oświadczył mu, że trybunał sądowy uznał za rzecz konieczną wyjawienie nazwiska.

Po wydaleniu się Tautscha nastąpiła nowa dla niego katastrofa. Oskarżony Lützow, który dotąd oszczędzał Tauscha, oświadczył, że chce zeznać całą prawdę. Otóż duszą całej intrygi przeciw baronowi Marschallowi jest komisarz kryminalny Tausch, w którego ręku schodzą się wszystkie nici politycznych machinacyi. Tausch wiedział bardzo dobrze, że autorem artykułu *Kölnische Ztg.* jest kapitan Hönig, umyślnie jednak podawał Huhna za autora, bo wiedział, że Huhn utrzymywał stosunki z p. Marschallem. P. Lützow poczynił inne jeszcze zeznania, kompromitujące p. Tauscha znacznie, jak n. p. to, że nakłaniał Lützowa do fałszowania nazwisk na kwitach, wystawianych przy wypłacie temuż komisarzowi za usługi oddawane policyi, a na to wszystko ofiarował się złożyć dowody. P. Tausch, powróciwszy od prezydenta policyi znalazł zupełnie nową, niesłychanie krytyczną dla siebie sytuacyę, a niewiele mu to pomogło, że prezydent policyi nie dał mu upoważnienia do wymienienia nazwiska stojącej w ukryciu osoby.

Zapytany, co ma do powiedzenia na zeznania Lützowa, oświadczył ogromnie pomięszany, że są one po większej części kłamliwemi i bezzasadnemi i że widocznie istnieje spisek, aby go zgubić, on jednak nie lęka się ukrytych nieprzyjaciół.

Teraz powstał prokurator Drescher i wniósł o odroczenie rozprawy do poniedziałku ponieważ nagromadziło się tyle obciążającego p. Tauscha materyału, że zajdzie prawdopobnie potrzeba pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej.

W poniedziałek dnia 7 b. m. przesłuchał sąd najpierw ambasadora przy Dworze wiedeńskim hr. Eulenburga, który wedle zeznania Tauscha, miał utrzymywać z nim poufałe stosunki. Świadek ten przyznał, że zna Tauscha, a nawet wstawiał się za nim o nadanie mu orderu, ale zaprzeczył, jakoby był z nim w jakichkolwiek ściślejszych stosunkach. Nawet wtedy, gdy Tausch starał się u niego o posłuchanie a on mu odpisał, iż w Berlinie znajdzie się sposobność do pomówienia, nie miał zamiaru przyjęcia go u siebie.

Na pytanie prokuratora, dlaczego Tausch posłał ambasadorowi artykuł pisma *Welt am Montag*, odpowiedział Tausch, iż sądził, że może to interesować ambasadora, gdyż w artykule tym była mowa o jego bracie.

Na pytanie, czy Tausch o tej przesyłce zawiadomił prezydenta policyi, odpowiada Tausch przecząco, oświadczając, iż uważał to za rzecz prywatną. Również i o kwicie sfałszowanym na nazwisko Kukucza nie doniósł prezydentowi policyi, ponieważ uważał to za rzecz bez znaczenia.

W dalszym ciągu przesłuchania zeznał Tausch pod przysięgą, iż on zamieszczonej w berlińskim *Tageblacie* notatki, twierdzącej, iż oskarżony Leckert otrzymuje wskazówki z ministerstwa spraw zagranicznych, nie inspirował.

Przesłuchany zaraz potem naczelny redaktor tego pisma dr. Levysohn zeznał pod przysięgą wprost przeciwnie, — na co prokurator wśród ogólnego poruszenia postawił wniosek o uwięzienie Tauscha za rozmyślne krzywoprzysięstwo. Trybunał zgodził się na ten wniosek i Tauscha natychmiast aresztowano.

Z dalszego ciągu rozprawy podnieść należy jeszcze zeznania kochanki Lützowa, która opowiadała, że Tausch był jego złym duchem, który go dręczył i nękał, i tak omotał w swoje sieci, że Lützow czuł się zupełnie bezwładnym. Zeznała ona dalej, że Tausch posługiwał się współpracownikiem *Berl. Tgblt.* Staerkem, jako swym zaufanym.

Ten Staerk, wedle twierdzenia Tauscha, miał być autorem owej inkryminowanej notatki w berlińskim *Tageblacie*.

Po zamknięciu postępowania dowodowego, zabrał głos prokurator Drescher i zaznaczył, że polityczne znaczenie tego procesu polega na obrazie wysoko postawionych osób i w tem, że oskarżony usiłował intencye cesarza pokrzyżować. Główną rzeczą zaś jest że proces ten wykazał zupełną bezpodstawność wszystkich zarzutów, czynionych w ostatnich czasach ministerstwu spraw zagranicznych.

Po przeszło trzy godziny trwającej naradzie ogłoszono wyrok.

Leckerta skazano na półtora roku więzienia za oszczerstwo; Lützowa na półtora roku więzienia za ciężką obrazę: Ploetza na 500 marek kary za zwykłą obrazę; Bergera za obrazę urzędu spraw zagranicznych na miesiąc więzienia; Foellmera za obrazę br. Marschalla na 100 marek kary.

Wszystkie dzienniki berlińskie pisząc o procesie, zastanawiają się nad pytaniem: kto się ukrywa za intrygami Tauscha? Po raz pierwszy wymienia *Reichsbote* „klikę“ bismarckowską. Wychodząc z zasady: *cui prodest*, podnosi *Reichsbote*, że tylko ta klika mogła mieć interes w akcyi, mającej na celu uniemożliwienie każdego rządu od chwili ustąpienia Bismarcka.

Dzienniki podnoszą dalej, że proces przyniósł połowiczny tylko rezultat, gdyż nie wykryto tych, którzy stali poza Tauschem.

Wielkie wrażenie wywołała zapowiedź prokuratora Dreschera, iż odtąd wyrażenie „rząd poboczny“ (*Nebenregierung*) ścigane będzie jako obraza majestatu.

Wszystkie pisma zgodnie zaznaczają, że urządzenia politycznej policyi wymagają bezwarunkowo reformy, jeżeli wogóle instytucya ta nie ma być zniesiona. Co do przeszłości Tauscha donoszą, iż był on dawniej porucznikiem w armii bawarskiej, następnie od 1877 do 1879 buchhalterem w Towarzystwie dyskontowem. Wkrótce potem przeszedł do policyi politycznej, z początku, jako podwładny znanego publicysty kryminalnego Krügera, z którego usług korzystał szczególnie ks. Bismarck. Polityczna policya stanowi osobny urząd, bezpośrednio podległy prezydentowi policyi. Kierownikiem jego jest radca rządowy Muhl, któremu do pomocy dodanych jest dwóch asesorów, radca policyjny i kapitan policyi. Urząd ten ma także odrębną władzę wykonawczą, złożoną z sześciu komisarzy kryminalnych; między nimi pierwsze miejsce zajmuje hr. Stillfried a piąte Tausch. Wedle *Frankfurter Ztg.* Tausch odgrywał już główną rolę w procesie Schnabelego. Spowodował on komisarza policyi Gautscha w Ars-sur-Moselle, iż zamówił Schnabelego na granicę, gdzie go też potem aresztował.

Przebieg procesu ma być przedmiotem interpelacyi w parlamencie. Stronnictwa Izby: centrum, partya narodowo-liberalna, wolnomyślna i socyalni demokraci zamierzają przy tej sposobności pochwalić energiczne wystąpienie bar. Marschalla. Utrzymują, iż baron Marschall niedawno na polowaniu rozmawiał o obecnym procesie z hr. Filipem Eulenburgiem i że tenże w zupełności zgodził się na to, aby Marschall z całą bezwzględnością całej prawdy dochodził.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, iż rozpoczyna na podstawie stenogramu druk zeznań bar. Marschalla i innych ważniejszych świadków występujących w tym procesie.

O stosunku Lützowa i Tauscha do Polaków donosi *Kl. Journal*: Zeszłego roku przed wiadomą mową cesarza w Toruniu, nieprzychylną dla Polaków, bawił Lützow parę tygodni w Toruniu i starał się wcisnąć w koła polskie i w tym celu zaręczył się z córką Polaka, właściciela hotelu, do którego Polacy przeważnie zajeżdżają. Gdy polityczne aspekta Lützowa na niczem spełzły, ulotnił się. Toż samo Tausch bawił w Toruniu i bardzo być może, iż Lützow i Tausch w taki sposób wpłynęli na doradców cesarza, że mowa monarchy wypadła ostrzej i boleśniej, niż istotne położenie wskazywało. Na każdy sposób polska ludność w Toruniu zdumiała się, gdy ni ztąd, ni zowąd nakazano, aby ani stowarzyszenia, ani dziatwa szkolna nie tworzyły szpaleru, tylko wojsko.

Z Włoch.

(Nowe panamino. — Fantastyczna wiadomość. — Exposé skarbowe).

Włoski świat polityczny zajmuje znowu skandaliczna sprawa. Na sobotniem posiedzeniu włoskiej Izby interpelował mianowicie p. Cavallotti rząd, co się dzieje z funduszem, zebranym z powodu ostatniego trzęsienia ziemi przez ministerstwo spraw wewnętrznych? Zebrane pieniądze znikły lub też użyte zostały do celów, z dobroczynnością publiczną w żadnym zgoła nie zostających związku.

Prezydent ministrów Rudini w odpowiedzi wyjaśnia stosunek rządu do opinii komisyi, która zajmowała się zbadaniem tej sprawy i oświadczył, że przyjmuje całą odpowiedzialność na siebie za działalność komisyi.

Galli, podsekretarz w gabinecie Crispiego, prosił o odłożenie dyskusyi, aż przejrzy sprawozdanie komisyi o stanie kasy urzędu heraldycznego i kasy t. zw. funduszu trzęsienia ziemi. Podobne życzenie wypowiedział także Palamenghi i Crispi, siostrzeniec nieobecnego na posiedzeniu starego Crispiego, b. prezesa gabinetu. Zaznaczył on, że z funduszu urzędu heraldycznego połowa całego kapitału, t. j. 15.000 franków, wydana została przez ministerstwo poprzedzające gabinet Crispiego, 1945 franków, które on, Palamenghi, otrzymał był, jak to widać z ksiąg kasowych, służyć miały na gratyfikacyę dla personalu urzędniczego, służącego pod Crispim.

Wśród wielkiego poruszenia zabrał następnie głos pos. Cavallotti i wyraził uznanie dla Rudiniego z powodu działalności komisyi, która sprawozdanie swe oparła na prawdziwych faktach. Nieprawdą atoli jest, jakoby Palamenghi wypłacił 1945 franków personalowi urzędniczemu. Suma przypadła raczej w udziale otoczeniu Crispiego, jako porękawiczne. Sprawozdanie komisyi jest „dokumentem nieuczciwości gabinetu Crispiego“. Cavallotti zakończył słowy: „Nic nie ma niegodniejszego nad zaprzepaszczanie publicznych pieniędzy“.

Mowa Cavallotti'ego sprawiła silne wrażenie, poczem zażądał głosu Giolitti, wzywając, aby do publicznej wiadomości podano stosunek jego gabinetu do urzędu heraldycznego.

Pod koniec posiedzenia przyjął parlament jednogłośnie wniosek Imbriani'ego, aby ogłosić drukiem wszystkie dokumenta urzędu heraldycznego i tak zw. funduszu trzęsienia ziemi.

Wedle doniesień dziennika *Messagero* w sprawozdaniu komisyi o stanie tych funduszów nie ma żadnego dokumentu, któryby wyjaśniał, co ówczesny podsekretarz stanu Galli uczynił z sumą 900.000 franków. Znajduje się tam tylko oświadczenie burmistrza Seminary, które stwierdza, że zebrane pieniądze przypadły w udziale nie biednej klasie ludności, lecz dostały się w ręce bogatych, a nawet w jego własne ręce.

Sumę 800 000 franków z funduszu tego otrzymał prefekt z Reggio od Crispi'ego nie dla niedolą dotkniętych, lecz na inne bliżej nieoznaczone cele. Instrukcyi w tej sprawie nie otrzymał prefekt na papierze, lecz ustnie od samego Crispi'ego, który powyższą sumę rozkazał wypłacić nieznanej osobistości, zaopatrzonej w jakieś pismo. Tak się też stało, i tajemnicze indywiduum, którego nazwisko dotąd jest tajemnicą, odebrało 800.000 franków. *Messagero* podaje jeszcze inne „niedokładności,“ jakie komisya w kasie heraldycznej miała odkryć.

Sensacyjną wiadomość, obliczoną widocznie na łatwowierność publiczności, podaje prywatna depesza *Neue freie Presse* z Rzymu. Według niej, w kołach dworskich w Rzymie opowiadają sobie, iż stary Crispi w sobotę przybył do króla Humberta, przedstawił mu w czarnych barwach polityczną sytuacyę kraju, niezadowolenie w armii, osłabienie zasady władzy i ogólny marazm, i przepowiadał mu utratę tronu, i upadek dynastyi, gdyby król dla dobra wolności narodu, niezależności i jedności Włoch nie zdecydował się na zamach stanu, za którego powodzenie Crispi ręczy.

Od tych skandalicznych lub sensacyjnych pogłosek o wiele ważniejszem i wymowniejszem jest *exposé* finansowe, które w sobotę przedłożył Izbie włoskiej minister skarbu Luzzato. Deficyt ostatniego roku administracyjnego wynosi w zwyczajnym budżecie już tylko 3 6 milionów, — w skutek wypadków w Afryce jednak wzrósł do kwoty 68 6 milionów, a z doliczeniem deficytu 31·9 milionów lirów w tytule „budowle kolei żelaznych,“ tworzy ogółem kwotę 100 5 milionów, z których 96 milionów pokryte są kredytami udzielonymi dla Erytrei, tak, że skarb państwa wykazuje deficyt tylko w kwocie 4·5 milonów lirów. Ponieważ zamknięcia rachunkowe wykazały zwyżkę w kwocie około 3 milionów przeto deficyt wynosi właściwie tylko 1 6 milionów lirów. Gdyby nie wypadki w Afryce, rok budżetowy byłby według dokładnych obliczeń, zamknął się zwyżką w kwocie 18·3 milionów lirów. Z kredytów na Erytreę da się zresztą zaoszczędzić kwota 7 milionów lirów, która stosownie do poprzedniej uchwały Izby obrócona zostanie na powiększenie marynarki wojennej.

Na r. 1897/8 musiał rząd powiększyć etat wojenny o 12.000 lirów, aby go podnieść do kwoty 246 milionów niezbędnie — zdaniem rządu potrzebnej do postawienia armii na odpowiedniej stopie. — Minister zapowiedział dalej rozległe reformy bankowe a ogólne położenie finansowe nazwał zadowalającem. Oświadczył dalej, że cały gabinet uważa za obowiązek swego honoru zaproponować zarządzenia na rzecz Sardynii oraz Sycylii. Na tej ostatniej utworzony będzie instytut kredytowy dla gmin, prowincyj i t. d. Minister wykazał dalej, że kredyt Włoch się poprawił i zapewnił, że rząd wszystko uczyni, aby banknoty włoskie zwolna pozbyły się swego disażio. — Exposé i budżet przyjęto w Izbie nader życzliwie.

Orędzie Clevelanda.

W orędziu, które prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej wystosował w sobotę do kongresu waszyngtońskiego jest poruszonych kilka spraw, które interesują bliżej także Europę. Orędzie zaczyna się mianowicie aluzyą do sprawy armeńskiej, przyczem prezydent zapewnia, że nie zaniedbano niczego, aby skłonić Turcyę do ścisłego wykonania żądań amerykańskich. Cleveland sądzi, iż smutny dzisiejszy ustrój Turcyi, tworzący kontrast z rozwojem cywilizacyi przy końcu XIX wieku, nie będzie dłużej obrażać świata chrześciańskiego.

Orędzie zajmuje się także sprawą kubańską. Wśród obecnych warunków niemożliwą jest rzeczą — powiada orędzie — uznać Kubańczyków za stronę prowadzącą wojnę. Orędzie z pewnem współczuciem omawia trudności, które Hiszpania ma do zwalczania na wyspie, w szczególności okoliczność, iż powstańcy unikają stanowczej walki w otwartem polu i że otrzymują pomoc od osób mieszkających w Stanach Zjednoczonych, w obec których ustawy amerykańskie są bezsilne. Myśl kupienia wyspy, odrzuca orędzie, podnosząc, iż z podobną propozycyą musi wystąpić pierwsza Hiszpania. Orędzie wyraża nadzieję, że Hiszpania ukończy wojnę z Kubą, nadając jej autonomię bez uszczerbku dla swego własnego honoru. Na uczynioną Hiszpanii propozycyę Stanów Zjednoczonych co do załatwienia powstania przy interwencyi Stanów Zjednoczonych pokojowo, nie nastąpiła dotychczas ze strony Hiszpanii stanowcza odpowiedź, Stany Zjednoczone są jednak gotowe każdej chwili do dobrych usług dla obu stron. Orędzie zaznacza wreszcie krótko, że jest możliwem, iż wytworzy się taki stan rzeczy, który na stany Zjednoczone nałoży większe obowiązki, niż te jakie ma dotychczas wobec prawa zwierzchności Hiszpanii na Kubie.

W kwestyi taryfowej ogranicza się orędzie do obrony obowiązującej obecnie ustawy. W sprawie Wenezueli wyraża nadzieję, że zatarg będzie pomyślnie załatwiony.

KRONIKA

Lwów, 9 grudnia.

— **Wydział krajowy** zamianował dr. Zygmunta Wachtla sekundaryuszem szpitala św. Łazarza w Krakowie.

— **Ruch pocztowy przed świętami.** C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza: Wzmagający się ruch przesyłek pocztowych przy zbliżających się świętach Bożego Narodzenia powoduje c. k. dyrekcyę poczt i telegrafów do zwrócenia uwagi publiczności, aby celem uniknięcia możliwych omyłek lub opóźnień dostawy i połączonych z tem strat, — adresy na przesyłkach przytwierdzano w sposób trwały i uniemożebniający przypadkowe oderwanie się paczek, co szczególnie przy posyłkach wydzielających z siebie wilgoć (n. p. z mięsem, rybami i t. p.) ma miejsce.

Pożądanem jest nadto, by do posyłki wkładano jeszcze drugi adres, na podstawie którego możnaby ją w razie zaginięcia zewnętrznego adresu doręczyć adresatowi.

Nie mniej wskazanem jest w razie umieszczenia adresu na tak zwanej chorągiewce przymocowanie dwóch takich chorągiewek o równobrzmiących adresach.

W końcu zaleca się podać tak na adresie przesyłkowym, jakoteż i na posyłce samej dokładnie zawartość jej w jednostkach ilościowych (kilogram, litr, sztuka i t. p.), które służą za podstawę do obliczenia przypadających należytości akcyzowych a tem samem umożebniają przyspieszenie manipulacyi połączonej ze ściągnięciem podatku konsumcyjnego od posyłek podlegających podatkowi.

— **Z Towarzystwa dziennikarzy polskich.** Wydział Towarzystwa składa niniejszem

najbardziej uprzejme dzięki dyrekcyi teatru miejskiego w Krakowie, a w szczególności p. Tad. Pawlikowskiemu za łaskawe odstąpienie sali teatralnej w dniu 4 b. m. na przedstawienie „Rywali“, artystom sceny krakowskiej za wzięcie udziału w temże przedstawieniu wreszcie dyrekcyi dawnego resursu krakowskiego za datek 50 zł., jako cenę loży zaofiarowany. Dochód z przedstawienia wynosił 370 zł.

Za wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich: *Kazimierz Skrzyński*, I wiceprezes; *Stanisław Schnür-Pepłowski*, sekretarz.

— **Statystyka pocztowa.** W październiku r. b. nadano we Lwowie ogółem 1,737.500 przesyłek, nadeszło do Lwowa 1,068.222 przesyłek.

— **Konkurs** na posady starszego inżyniera, ewentualnie inżyniera, tudzież na kilka posad adjunktów budowniczych, rozpisuje prezydyum rządu krajowego w Celowcu (Karyntya) z terminem wnoszenia podań do 16 b. m.

— **Posiedzenia Rady miejskiej** odbędą się we wtorek, dnia 15 i we czwartek, dnia 17 b. m. każdym razem o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Ze względu na znaczną ilość i konieczność rychłego załatwienia spraw będących na porządku dziennym, uprasza p. prezydent członków Rady o punktualne zebranie się na posiedzenia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Edward Gebhard, współwłaściciel sklepu z porcelaną i szkłami, przeżywszy lat 29.

W Cylei, Jan hr. Hoyos, c. i k. podkomorzy i b. sekretarz Namiestnictwa styryjskiego, w 80 roku życia.

— **Z Uniwersytetu.** P. Maciej Piechnik z Druszkowa pustego w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Odczyt Anny Neumanowej, wdowy po konsulu austryackim w Egipcie, znanej z prac swych literackich, odbędzie się w Kole literacko-artystycznem w piątek 11 b. m. o godzinie 7 wieczorem. Prelegentka, bawiąca przez lat kilka w Kairze, mówić będzie o „Kobiecie na Wschodzie“.

Zapowiedziany na 12 b. m. raut w Kole literacko-artystycznem został odłożony z powodu równoczesnego przedstawienia amatorskiego na rzecz przytuliska brata Alberta. Raut w Kole odbędzie się dnia 29 b. m.

— **Raut.** Nieliczna ale doborowa publiczność zebrała się wczoraj w salach Kasyna miejskiego na rancie, urządzonym z niezmordowaną zapobiegliwością przez panią Marchwicką. Mimo szczupłego udziału, dochód zapewne będzie dosyć znaczny, albowiem rozsprzedano poprzednio wiele biletów, a urocze kwieciarki zebrały na raucie nie małą sumę pieniędzy. Podczas całego wieczoru wyborna orkiestra Rolla stanowiła miły akompaniament ożywionej rozmowy, w małej zaś salce suty bufet pozwalał pokrzepić nadwątlone siły fizyczne. *Great attraction* rautu stanowił śpiew panny Bohussówny, która prześlicznie odśpiewała dwie pieśni, mianowicie Galla „Tęsknotę“ i Wszelaczyńskiego „Mazurek“. Utalentowanej divie towarzyszył doskonale na fortepianie p. Niewiadomski. Następnie artysta sceny lwowskiej p. Feldman, wygłosił zabawny monolog Coquelina p. t.: „Cylinder“, w nader udatnem tłómaczeniu p. Kazimierza Zielińskiego.

Na rant przybyli pp. Marszałkowstwo hr. Badeniowie, JE. Namiestnik ks. Sanguszko, prezydent miasta p. Małachowski z małżonką, poseł radca Dworu dr. Piętak i wiele innych wybitnych osobistości.

— **Przedstawienie amatorskie** na dochód przytuliska brata Alberta, zapowiada się nader zajmująco, a budzi szczególnie wysokie zainteresowanie w najszerszych kołach z powodu, że protektorat nad niem objęła księżna Adamowa Sapieżyna, która szczególną opieką otacza tę wielce humanitarną instytucyę. Komitetowi udało się pozyskać wybitne siły amatorskie, a pewną atrakcyę stanowić będzie niezawodnie komedyjka, umyślnie na ten wieczór przez jednego z naszych młodych autorów napisana. Na dzień przedstawienia naznaczono 12 b. m.

— **Zaproszenia i karty wstępu balowe.** Towarzystwo „Szkoły ludowej“ przy zbliżającej się porze zabaw i balów przypomina komitetom balowym, że mogą przysporzyć funduszów na poparcie celów Towarzystwa. Lwowskie koło pań Towarzystwa Szkoły ludowej, prosi mianowicie, by komitety balowe i wieczorkowe zechciały używać na zaproszenia i karty wstępu wydanych przez nie papierów listowych i kartonów, a tem samem, bez szkody dla siebie, przyczyniły dochodu na cel, godzien ogólnego uznania. Wszelkich informacyj zasięgnąć, jako też papiery pomienione zamawiać można pisemnie, adresując do „Wydawnictwa papierów Towarzystwa Szkoły ludowej“ Lwów, Rynek l. 10, I piętro.

— **Ogromny spadek** otrzyma niebawem, jak donoszą pisma warszawskie — ubogi terminator szewski jednego z warsztatów w Płocku. Jadący statkiem magnat niemiecki, pan R, zobaczył na statku zaniedbanego chłopca. Przyglądając mu się badawczo, zapytał o nazwisko, a zelektryzowany niem, powiedział chłopcu, iż znał w Berlinie pewną osobę tegoż nazwiska, mianowicie hr. ...ckiego, do którego jest on bardzo podobnym, a który umierając, deponował w jednym z banków berlińskich na imię swego naturalnego syna 200.000 talarów. Starania, przeprowadzone przez jednego z adwokatów poznańskich wykazały, iż szewski chłopiec jest synem właściciela depozytu; po zebraniu wszystkich dowodów legitymacyjnych, w tych dniach wyrusza on do Berlina po odbiór spadku.

— **Towarzystwo przyjaciół** uczącej się młodzieży ogłasza następującą odezwę: 1334! Tyle dziatwy szkolnej nie jada w zimie ciepłej strawy — tyle biednej młodzieży całe tygodnie nie jada obiadu! Dyrekcye szkół lwowskich przesyłając wykazy wydziałowi Towarzystwa przyjaciół uczącej się młodzieży, orzekły jednogłośnie, że nędza jest przerażającą! Takiej ilości podań o zapomogi pieniężne, obuwie i odzież, obiady wydział jeszcze nie miał. To też nic dziwnego, że na jednem posiedzeniu wydał 593 zł. gotówką, nie licząc obuwia i odzieży, a tu jeszcze kilkanaście podań niezałatwionych, a i nowe wpływają! Wobec ostrej zimy pospieszył wydział z rozdawnictwem obiadów. Wedle obliczenia, należałoby wydać 91.592 obiadów, kosztem około 5000 zł. A gdzież na to fundusz? Znane z ofiarności społeczeństwo spieszy zawsze z pomocą. To też wydział ufa i wierzy, że funduszów nie zabraknie — że społeczeństwo nasze z hojną pospieszy dłonią, by ubrać, nakarmić tę małą drużynę — tę przyszłość naszej Ojczyzny! Jest zagranicą zwyczaj, że rodziny przyjmują do swego stołu biednego chłopaka! Rzucamy tę myśl — da Bóg może się przyjmie. Zgłoszenia przyjmuje p. Karol Moss, ul. Łyczakowska 23. Datki choćby najdrobniejsze, nadsyłać należy do biura Rady szkolnej (ratusz), lub do dyrekcyi seminaryum nauczycielskiego żeńskiego.

— **Drugi koncert Tow. muzycznego** odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 b. m. ze współudziałem pani Jadwigi Camilowej, w sali Domu narodnego. Bilety zachowane dla członków do dnia 12 b. m. wieczór w kancelaryi Towarzystwa, dokąd się po nie zgłaszać należy.

— **Ślub.** Wczoraj w południe odbył się w kościele św. Mikołaja we Lwowie ślub panny Pauliny Stróżeckiej, znanej nauczycielki śpiewu, z p. Pawłem Sobotą c. k. komisarzem policyi.

— **Samobójstwo.** Wczoraj około godz. 11 wieczorem, znaleziono w sieniach przed strażnicą ogniową w ratuszu 25-letniego strażaka, Piotra Jaworskiego, który w zamiarze samobójczym napił się surowego kwasu karbolowego. Wezwano bezzwłocznie pogotowie stacyi ratunkowej, lecz pomoc lekarska okazała się już niemożliwą. Zwłoki odstawiono do szpitala powszechnego. Dotychczas niewiadomo, co było powodem samobójstwa.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 9 grudnia godzina 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr *) mm.	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
8/12	2 połud.	760 00	+6·0	SSW	1	2
8/12	9 wiecz.	761 01	+2·3	N	1	10
9/12	7 rano	759·25	+1·8	N	4	10

Najwyższa temperatura od 12 rano dnia 8 grudnia do 7 rano dnia 9 grudnia b. r. była +6·6°C., najniższa +1·0°C.

Opad deszczu 3·0 mm.

Barometr opada.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{8}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **W Tarnopolu** i okolicy od dłuższego już czasu były w obiegu fałszywe banknoty 10-guldenowe, wyrabiane podobno w Londynie. Władze zarządziły energiczne śledztwo, celem wykrycia kto i skąd je do Tarnopola sprowadził.

— **115 lat wieku** dosięgła ś. p. Teofila z Jarockich Kotzowa, która w tych dniach zmarła w Brodach.

— **Z Wiednia** donoszą, że w niedzielę na pogrzebie w. ochmistrzyni Dworu hr. Geess, Najj. Pan zajechawszy przed kościół św. Michała, przystąpił zaraz do P. Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba, którego siostrą była zmarła, i podawszy mu rękę, wyraził Swoje współczucie.

Arcybiskup wiedeński ks. Angerer obchodził w niedzielę 80 rocznicę urodzin, i otrzymał z tego powodu liczne gratulacye od wielu członków Najw. Domu cesarskiego, dostojników dworskich i państwowych, oraz osób z arystokracyi. P. Prezes gabinetu hr. Badeni, przesłał jubilatowi pismo z wyrażeniem gorących życzeń.

— **Krwawa tragedya zazdrości** rozegrała się w niedzielę w Steinamanger na Węgrzech. Rotmistrz 11 pułku huzarów Emil Petak, powrócił dnia tego wieczorem z polowania, zjadł w kasynie oficerskiem kolacyę, przy której podobno użył więcej, niż zazwyczaj wina, poczem udał się do swego mieszkania w koszarach. Tutaj, zastawszy swą młodą piękną żonę w towarzystwie podporucznika barona Weidenheim-Korba, zaczął wykrzykiwać brutalnie, w skutek czego oboje chcieli uciec do przyległego pokoju. W tej samej chwili Petak dobył rewolwera i strzelił naprzód do żony, którą trafił w głowę, następnie do Korba, trafiając go dwoma strzałami w szyję. W skutek strzałów wpadł do pomieszkania podporucznik Andor Bezeredy, który rzucił się odważnie między strzelającego Petaka i Korba. Ten ostatni dobył pałasza i rzucając się na Petaka, zranił ciężko Bezeredyego — a w tej chwili strzelił Petak znowu i trafił Korba w piersi. Kiedy Korb upadł na ziemię, Petak wyszedł z mieszkania i najbliższym pociągiem udał się do Wiednia, gdzie stawił się przed władzą przełożoną i czyn swój zeznał. Dotychczas miał Petak żyć w najlepszej zgodzie z żoną. Małżeństwo miało troje dzieci. Co do żony Petaka i Korba nie ma nadziei utrzymania ich przy życiu.

— **Stefan Szolc-Rogoziński,** słynny podróżnik, o którego śmierci w Paryżu donieśliśmy, liczył dopiero 35 lat życia. Urodzony w Kaliszu, tam odbył początkowe nauki a studya kończył w Poznaniu, poczem wstąpił do petersburskiej szkoły marynarki, z której w r. 1880 wyszedł ze stopniem oficera. Już w młodości objawiał wielkie zamiłowanie do podróży. W r. 1882 w towarzystwie Leopolda Janikowskiego oraz Klemensa Tomczyka wyjechał do Afryki, gdzie w czasie 4-letniego pobytu, przeszedł nieznane poprzednio okolice, przeważnie w Kamerunie i odkrył źródła wielkich arteryj rzecznych. U nakładcy Perthesa w Gotha wydał dokładną mapę Kamerunu, a równocześnie słownik języka krajowców. Nad brzegiem rzeki Bidfrea założył misyę katolicką. Po ukończeniu tej podróży zakupił znaczne obszary ziemi na Fernando-Po, gdzie założył plantacye kawy i kakao. Wracając do Europy, przywiózł z sobą ciekawe etnograficzne i antropologiczne zbiory, które złożył w Muzeum Barauieckiego i w Akademii umiejętności w Krakowie. W r. 1891 udał się Rogoziński z powrotem do Warszawy, a czując się znużonym, do Kalisza dla wypoczynku. Ostatniemi czasy rozwijać się poczynała u Rogozińskiego choroba nerwowa. Celem leczenia udał się naprzód do Krakowa a następnie do Paryża, gdzie zmarł przedwcześnie ze szkodą dla nauki. W uznaniu zasług śmiałego podróżnika, prawie wszystkie towarzystwa geograficzne na kontynencie i w Anglii mianowały go swoim członkiem honorowym.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii umiejętności. W sobotę odbyło się w Krakowie walne administracyjne zebranie Akademii umiejętności, na którem w myśl statutu dokonano wyboru prezesa na dalszych lat 3 i sekretarza generalnego na lat 6. Wybrani zostali ponownie: Stanisław hr. Tarnowski prezesem, a dr. Stanisław Smolka sekretarzem generalnym Akademii.

Tygodnika ilustrowanego numer ostatni zamieszcza następujące ryciny: Antoniego Kamińskiego „Hypnotyzera“, Tadeusza rybkowskiego „Polowanie na wilki“, Piotra Stachiewicza dwie ilustracye do wiersza Konopnickiej „U progu“, Józefa Rapackiego „Drogę do miasta“, rysowaną przez artystę z własnego obrazu, nagrodzonego na wystawie konkursowej w warszawskim salonie artystycznym, wreszcie kilka portretów i ryciu, ilustrujących wypadki doby bieżącej. W tymże numerze redakcya *Tygodnika* daje zapowiedź programu swej działalności w r. p. Zamierza ona uczcić rok jubileuszowy Henryka Sienkiewicza i Bolesława Prusa. W tym celu wydanem zostanie „Album Sienkiewicza“, składające się z rysunków najwybitniejszych artystów do powieści Sienkiewicza“. Jubileusz Prusa postanowiono uczcić przez tanie wydawnictwo jego pięknej powieści społeczno-obyczajowej „Lalka“, trzy tomy kosztować będą 1 rubel zamiast 5 rubli. Oprócz tego pomieści *Tygodnik* studyum Ignacego Matuszewskiego p. t. „Fantastyczność u Prusa“.

Augustynowicz wystawi w przyszłym tygodniu w salach Towarzystwa sztuk pięknych olbrzymi portret JEm. ks. kardynała Sembratowicza.

Bałucki wręczył dyrekcyi teatru krakowskiego nową komedyę p. t: „Burmistrz z Pipidówki“, która zostanie odegraną za dwa tygodnie.

Sylwetkę p. Kasprowiczowej, zasłużonej i wielce cenionej artystki naszego teatru, podaje ostatni numer warszawskiego „Echa muzycznego“.

Margr. de Vogué, znakomity pisarz i krytyk, debiutuje na niwie powieściowej; pierwszy jego romans ukazał się w ostatnim zeszycie *Revue des deux Mondes* p. t.: „Jean d'Agrève“. W Paryżu występ margr. de Vogué, wywołał sensacyę.

Z teatru. „Szkoła kadetów“ zapowiedziana na jutro, dla tem lepszego przygotowania odłożoną jest do wtorku — natomiast jutro usłyszymy od dwóch lat niedawaną a znakomitą operę Leoncavalla p. t: „Pajace“, w której wystąpi gościnnie ulubiony przez naszą publiczność barytonista p. Gabryel Górski. Cania śpiewać będzie p. Jerzyna, którego już w Operze warszawskiej śpiewał z wielkiem powodzeniem.

Przedstawienie jutrzejsze rozpocznie obrazek Z. Przybylskiego „Bzy kwitną“ z udziałem pań: Stachowiczowej, Cichockiej i p. Wostrowskiego.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we środę po raz 5 „Miłostki“, komedya w 3 aktach Artura Schnitzlera.

Jutro w czwartek „Pajace“ i „Bzy kwitną“.

W piątek po raz pierwszy komedya z włoskiego Rovettiego p. t „Zwycięstwo“.

W sobotę popołudniu o 3 dla młodzieży szkolnej: „Uriel Akosta“, tragedya w 5 aktach Gutzkowa.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz jedenasty „Pumpmajor“, operetka w 3 aktach Karola Neumana.

LISTY PARYSKIE.

w listopadzie.

Opóźnienie sezonu. — Echa uroczystości rossyjskich. — Z teatrów. — Rewolucya w Odeonie. — Upadek Antoine'a. — „Don Carlos Schillera w Paryżu. — Parę słów o krytykach paryskich. — Sarcey okradziony przez Lesinga. — „Peer Gynt“ Ibsena w teatrze „L'oeuvre“. — Oktaw Mirbeau. — Krytyka skrytykowana. — Pomnik Antoine'a Watteau. — „Pielgrzymka do Cytery.

(Dokończenie).

Podobnie czynią krytycy paryscy. „Krytycy nasi — pisze Mirbeau — nie przychodzą do teatru by pojmować i wzruszać się; przychodzą, by zobaczyć dekoracye i kobietki: obnażone kobietki na scenie, ekscentrycznie ubrane kobietki w sali, i inne, które się protekcyonalnie pieści w kurytarzach lub za kulisami. Przychodzą i na to, by słyszeć kalembury, dwuznaczne kuplety, psychologię à la Dumas i anegdoty Sarceya, by pochwytywać słowa byle czyje i nie uznawać talentu niczyjego. Nie wymaga to wielkiego wysiłku umysłowego i nie psuje trawienia porządnych ludzi. Wszystko, co ich odciąga od zwykłej ich zabawy, od piękneej twarzy, pięknej nogi lub pięknego biustu, wszystko co ich zmusza do myślenia — *voilà l' ennemi!* Mając wybór między „Peer Gyntem“ a jakąś farsą w „Nouveautés,“ idą bez wahania do „Nouveautés.“ „Oto, co się u nich nazywa uciekać przed mgławicami północy, by się skąpać w jasnych promieniach geniuszu łacińskiego, ich geniuszu, naszego geniuszu, geniuszu pp. Bluma i Toché!“

*

Jeżeli Francuzi nie są zbyt skwapliwi w uznawaniu talentów obcych, to za to własnym luminarzom nie szczędzą zaszczytów — byleby kości ich porządnie już przegniły. Watteau, wielki artysta, którego imię oznacza cały okres kultury francuskiej, dziś dopiero doczekał się pomnika — a raczej biustu monumentalnego, umieszczonego w ogrodzie luksemburskim, gdzie sławny malarz nakreślił pierwsze swe szkice.

Watteau! Imię to, niby różczka czarodziejska, wskrzesza przed nami uroczy obraz eleganckich pasterek, seladonów grających na gitarze, amorków unoszących się we mgłach różowych, jedwabnych draperyj i głów upudrowanych, świetnych dekoracyj i czułych flirtów, którym ośmnaste stulecie dawało poetyczne miana „Fêtes galantes“ lub „Pélerinage à Cythère....“

„Le peintre des Fêtes galantes“, oto tytuł, który przyznała Antoinowi Watteau Akademia, kiedy mu otworzyła wrota swe. Była to jedna z niewielu pociech, których doznał w życiu swem ten artysta, na pozór oddychający tylko szczęściem i wesołością, a w gruncie rzeczy melancholik, samotny i zgryziony.

Goncourtowie i Arsène Houssaye, Paweł Mantz i Gabriel Séailles opowiedzieli nam życie twórcy „Pielgrzymki do Cytery“. Ten malarz elegancyj wielkopańskich urodził się w skromnym domku mieszczańskim na prowincyi. Zanim zasłynął z mistrzowskich obrazków sztalugowych, był malarzem dekoracyj w operze paryskiej; i cała jego karyera artystyczna pozostaje w ścisłym związku ze światem operowym. Jeśli bowiem z jednej strony w obrazach jego zawsze pozostało znamię zręcznie ugrupowanych dekoracyj operowych, to z drugiej strony zawdzięcza Watteau powo-

dzenie swe artystyczne po wielkiej części portretom sławnych aktorek i osobom bywającym za kulisami, które mu utorowały drogę do przedpokoju króla.

Przedpokój króla - to salon malarzy ówczesnych. Lecz o przyjęciu do salonu tego rozstrzygała nie jury artystyczna jeno klika wpływowych dworzan Scena sielankowa i koncert, wystawione przez Watteau wzbudziły zachwyty. La Fosse przedstawił artystę kilku akademikom, którzy obsypali go komplementami, wzywając go, by nadesłał obraz do Akademii i postawił kandydaturę swą.

Tak powstała sławna „Pielgrzymka do Cytery". Wiadomo, że o autentyczność obrazu tego toczą się spory. Luwr i Galerya berlińska posiadają po egzemplarzu obrazu tego; obie galerye twierdzą, że „Pélerinage" ich jest oryginałem. I w samej rzeczy, oba płótna odznaczają się równą wykwintnością, oba zdradzają rękę mistrza, oba przedstawiają tę samą scenę, te same postacie. U podnóża wzgórz skalistych, drogą piaskową, przed biustami uśmiechniętych sylenów, schodzi ku brzegowi jeziora gromada „pielgrzymów miłości": kobiety w długich peignoirach bladoróżowych lub zielonkawych, z wysokiemi w ręku laskami, amanci w kostyumach jedwabnych, obwieszonych wstążkami. A na czystem źwierciedle jeziora już się kołysze przepyszna łódź, rzeźbiona i wyzłacana, strojna w kosztowne makaty, łódź o żaglach jedwabistych, która cały ten pochód uperfumowany zawiezie ku Cyterze.... Jeno, że na obrazie berlińskim łódź tę widać niemal w całości, podczas gdy na paryskim krajobraz przykrywa większą część jej.

Scena ta, tchnąca całym czarem marzenia, jest arcydziełem Watteau! Mówią, że poezya obrazu tego i innych, pokrewnych mu, płynęła z nieukojonej nigdy tęsknoty Watteau' do przeżycia podobnej sceny.... Był on szczęśliwym malarzem Cytery, ale nieszczęśliwym pielgrzymem. Niestety! rysy jego były grube i twarde, twarz koścista i smutna, policzki blade. Był nieśmiałym i mało wymownym, brakło mu eleganckich manier; nie miał nigdy szczęścia u kobiet. Panna Le Montagne, baletniczka, dla której czuł namiętność, zatruwała mu życia. Panie z wielkiego świata jeszcze gorzej się z nim obchodziły. Pozostał mu tylko świat marzenia, świat sztuki. W nim pozostawał wśród owych, do których w życiu należeć nie umiał:

Trompeurs exquis et coquettes, charmantes,
Coeurs tendres, mais affranchis du serment!
Puk.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Czas ochronny łososia. Na podstawie rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 31 sierpnia b. r. i. 65654 czas ochronny dla łososia obowiązuje obecnie od 1 października do 31 grudnia każdego roku.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·- do 12·05, loco Ołomuniec 11·40 do 11·50, loco Berno - Wiedeń 11·50 do 11·60, na styczeń loco Aussig 12·10 do 12·15, cukier w kostkach prima 35·50 do 35·75, secunda 35·25 do 35·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·60 do 15·70 Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Wiedeń, 8go grudnia. (Telegram *Gaz. Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 4520 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 673, z Bukowiny 208 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny podniosły się w porównaniu z zeszłotygodniowemi o 1 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 2 sztuki.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 113 sztuk po 24 do 28 zł., 248 sztuk po 29 do 33 zł., 238 sztuk po 33 do 36 zł., 25 sztuk po 37 do 38 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 24 do 31 zł.; krowy podtuczone po 22 do 28 zł.; bydło chude dla masarzy po 16 do 23 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Według informacyj dzienników Sejm Galicyi zwołany będzie prawdopodobnie na 29 b. m. na trzy dni, poczem nastąpi odroczenie, a na 3 stycznia zwołaną zostanie Rada państwa dla dokończenia rozprawy budżetowej i uchwalenia ustawy finansowej na r. 1897.

Z powodu tego spodziewanego zwołania sesyi sejmowej na sam koniec roku, a ztąd niemożności uchwalenia budżetu na rok 1897 przed rozpoczęciem roku budżetowego, Wydział krajowy — pragnąc zastrzedz budżetowe prawo Sejmu, postanowił przedłożyć Sejmowi prowizoryum budżetowe na I. kwartał 1897 r.

Wydział krajowy wnosi, aby Sejm upoważnił Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1897 na podstawie budżetu na rok 1896. Następnie wnosi Wydział krajowy, aby Sejm upoważnił Rząd do poboru na rzecz funduszu krajowego dodatków do podatków w wysokości 61 centów od każdego 1 zł. całej należytości państwowych podatków bezpośrednich. W mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim dodatek ten ma wynosić tylko 47 centów. Powyższe upoważnienia dla Wydziału krajowego i Rządu obowiązywać mają po dzień 31 marca 1897.

W ciągu trzydniowej sesyi grudniowej Sejm na pierwszem posiedzeniu przekaże komisyom w pierwszem czytaniu sprawozdania przedłożone przez Wydział krajowy; na drugiem posiedzeniu przeprowadzony zostanie wybór komisyi; w trzecim zaś dniu uchwalone zostanie powizoryum budżetowe i ewentualnie niektóre sprawozdania Wydziału krajowego, które mogą być odrazu w drugiem czytaniu uchwalone.

Rada państwa załatwi się z budżetem w pierwszych dwóch lub trzech tygodniach styczniu, a wówczas Sejm zostanie około 20 stycznia zwołany ponownie na dalszy ciąg sesyi i będzie mógł obradować do końca lutego 1897 r.

Najj. Pan przyjął w niedzielę przed południem P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego na całogodzinnej specyalnej audyencyi.

W poniedziałek przedpołudniem udzielał Najj. Pan ogólnych audyencyi i przyjął między innymi: Kardynała księcia arcybiskupa wiedeńskiego dr. Gruschę, arcybiskupa dr. Angerera, gen. broni br. Waldstätten, hr. Franciszka Thuna, szefów sekcyi dr. Witteka i dr. Henryka Rożę.

Następnie odebrał Najj. Pan od marszałka krajowego w Styryi hr. Attemsa przysięgę na tajnego radcę, oraz przysięgę od nowomianowanych: rz. kat. biskupa w Rosenau na Węgrzech Jana Ivankovicsa i gr. kat. biskupa w Lugos (na Węgrzech) Demetryusza Radu.

Dr. Wlassicz, węgierski minister oświaty i wyznań, który w niedzielę przybył do Wiednia, przyjęty był w poniedziałek przez Najj. Pana na prywatnej audyencyi, a w dniu wczorajszym złożył wizytę nuncyuszowi apostolskiemu msgr. Taliani.

Najj. Pan wyjechał wczoraj popołudniu do Eisenerz-Radmer (w Styryi) na łowy, a w sobotę powróci napowrót do Wiednia.

Najj. Pan przyjął w niedzielę przedpołudniem na audyencyi japońskiego generała Tramhi.

Wiener Extrablatt donosi z Londynu, iż Najj. Pan zjedzie się w lutym w Cap-Martin z prezydentem Francyi, p. Faurem. Z początkiem maja uda się Najj. Pan do Petersburga z rewizytą do cara Mikołaja II.

W niedzielę odbył się w pałacu w Augarten w Wiedniu u Najd. Arcyksięcia Ottona pierwszy obiad rodzinny, w którym wziął udział Najj. Pan i Członkowie rodziny cesarskiej.

Duński następca tronu przybył w niedzielę wieczór wraz z synem i świtą w najściślejszem *incognito* do Wiednia.

Pan Minister skarbu dr. Biliński stosownie do postanowień austro-węgierskiego traktatu cłowego i handlowego, wydelegował dwóch austryackich urzędników skarbowych w celu przeprowadzenia inspekcyi postępowania cłowego na Węgrzech. Jak z Budapesztu telegrafują, urzędnicy ci przeprowadzili inspekcyę urzędu cłowego w Budapeszcie i Szegedynie, a obecnie udali się do Zemunia (Semlin).

Ks. Oporto, brat króla portugalskiego, wyjechał z Wiednia do Paryża.

Dzienniki wiedeńskie otrzymują z Konstantynopola doniesienie, iż ambasador turecki przy dworze wiedeńskim został odwołany.

Ponieważ dr. Lueger wybrany w dzielnicy wiedeńskiej Leopoldstadt do Sejmu dolno-austryackiego, zrzekł się mandatu do tegoż Sejmu z wiedeńskiego okręgu Margarethen, zkąd był wybrany powtórnie, wybory uzupełniające w okręgu Margarethen rozpisano na dzień 11 stycznia r. p.

Dzisiaj Izba posłów Rady państwa odbywa posiedzenie, na którem w dalszym ciągu toczyć się będzie ogólna dyskusya budżetowa. Wobec znacznej liczby zapisanych do głosu mowców, głosowanie nad przejściem do dyskusyi szczegółowej odbędzie się prawdopodobnie dopiero w piątek. Ponieważ przed Nowym Rokiem uchwalenie budżetu nastąpić nie może, Rząd wniesie przeto prowizoryum budżetowe na miesiąc styczeń r. 1897. Nastąpi to prawdopodobnie już na posiedzeniu dzisiejszem, ponieważ przedłożenie to ma być załatwione także przed feryami świąt Bożego Narodzenia przez Izbę panów. Odroczenie Izby z powodu wspomnianych feryi ma nastąpić 19 b. m.

Jak *Fremdenblatt* dowiaduje się, ustawa o prawie swojszczyzny otrzymała już Najw. Sankcyę i wejdzie w życie z dniem ogłoszenia. — Reforma podatków bezpośrednich otrzymała już również Najw. sankcyę i ma być w dniu 11 b. m. ogłoszona w *Wiener Ztg.* a równocześnie we wszystkich krajowych językach w Dzienniku ustaw państwa. Postanowienia wykonawcze do tej ustawy będą natomiast ogłoszone prawdopodobnie dopiero w styczniu lub lutym r. p. Równocześnie z reformą podatków ma być ogłoszone t. zw. *lex Dipauli.*

Na przedwczorajszem posiedzeniu węgierskiej Izby poselskiej przyjęto znaczną większością głosów prowizoryum budżetowe na pierwsze cztery miesiące roku 1897.

Węgierskiej Izbie deputowanych będzie dzisiaj przedłożony projekt adresu większości w odpowiedzi na najwyższą Mowę Tronową. Podniesiono w nim przedewszystkiem, że Mowa Tronowa nie wspomina tym razem wyjątkowo o stosunkach zagranicznych, gdy natomiast w Orędziu na zamknięcie sesyi sejmowej podniesiono, że Monarchia pozostaje ze wszystkiemi państwami w przyjaznych stosunkach. Projekt wnosi z tego, że od czasu zamknięcia dawniejszego Sejmu nie zaszła w polityce zagranicznej żadna taka zmiana, któraby osłabiała nadzieję utrzymania pokoju. Projekt adresu wyraża dalej nadzieję, że powiedzie się ekonomiczne stosunki z drugą połową Monarchii uregulować pomyślnie jeżeli tylko z tej strony nie zostaną podniesione nieuprawnione i wygórowane żądania

Do *Dziennika Poznańskiego* donoszą z Warszawy, że wstrzymano wykonanie znanego rozporządzenia cenzury co do drukowania tytułów książek polskich także w języku rossyjskim. Korespondent stwierdza przy tej sposobności, że rozporządzenie to nie wyszło od p. Jankulji, lecz od naczelnika wydziału prasy p. Sołowiewa i że miejscowe władze administracyjne bardzo się zainteresowały cofnięciem rozporządzenia, nie widząc żadnego celu w zaprowadzaniu praktyki dwujęzycznych tytułów, które robią dziwne wrażenie, a wszystkich drażnić muszą.

Stan zdrowia hr. Szuwałowa podobno ciągle się pogarsza. Raporty bywają wysyłane kilka razy dziennie do Petersburga.

Prezydent sądu nadziemiańskiego w Kwidzynie oświadcza w wydanem w tych dniach rozporządzeniu, że zdarzają się coraz częściej wypadki, w których osoby, powołane na świadków, żądają, aby przesłuchiwano ich w języku polskim, zasłaniając się tem, że nie umieją po niemiecku. Prezydent zaznacza, eż według ordynacyi sądowej wtenczas tylko należy używać tłómacza, jeżeli przesłuchiwanym świadkom język niemiecki rzeczywiscie jest nieznany, i wzywa sądy, aby stosownymi środkami zapobiegły nieuprawnionym żądaniom składania zeznań w języku polskim. — Chodzi tylko o to, jaką znajomość języka niemieckiego sądy będą uważały za wystarczającą.

Komisya generalna robotników hamburskich ogłosiła strejk powszechny. Obliczają, że gdy to nastąpi, 75 000 głodnych oczekiwać będzie wsparcia ze związkowej kasy socyalistów. Gdy zas tej zabraknie, zacznie się walka z głodem, nieoszczędzającym ani kobiet, ani dzieci. Bezrobocie przyspieszyło odrzucenie żądań robotników przez pracodawców. Robotnicy, idąc za wzorem swych kolegów angielskich, chcieli utworzyć w Hamburgu sąd rozjemczy. Pracodawcy nie zgodzili się na to, oświadczając, że pragną być jedynymi panami w porcie. Część dzienników niemieckich gani otwarcie ten upór przedsiębiorców.

Köln. Ztg. pisze, iż rozgłoszenie wiadomości o rewizycie Faure'a w Petersburgu wywarło przykre wrażenie w ambasadzie francuskiej i w decydujących kołach urzędowych. Rossyjska agencya telegraficzna otrzymać miała naganę za przedwczesne rozgłoszenie odwiedzin.

Ks. d'Aumale, sędziwy żołnierz i znakomity autor, ciężko był chory; Obecnie niebezpieczeństwo minęło zupełnie, tak, że książę mógł odjechać z Paryża do Chantolly.

Wicekról Indyi doniósł do Londynu, że w wielu częściach Indyj spadły deszcze. Ceny zboża są niższe. W kilku prowincyach nie zachodzi obawa głodu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 grudnia. Najj. Pan przyjął dzisiaj na audyencyi w. ks. Cyryla Włodzimierzowicza.

Wiedeń, 9 grudnia. Izba deputowanych uchwaliła dzisiaj w trzeciem czytaniu ustawę o podatku giełdowym, przystępując następnie do dalszego ciągu obrad generalnych nad budżetem.

Wiedeń, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*) *Fremdenblatt* omawiając proces Luetzowa oświadcza, że wszyscy znający ambasadora hr. Eulenburga przekonani są, iż nie miał on żadnych związków z Tauschem. Eulenburg przez swoje stawiennictwo w procesie użył najszlachetniejszej broni przeciwko wszystkim intrygom.

Drezno, 9 grudnia. Małżonka księcia Fryderyka Augusta powiła dzisiaj syna.

Berlin, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki donoszą, że Tausch niestracił w więzieniu dobrego humoru. Oświadcza on, że teraz wszystko powie i niczego nie zatai. Dzienniki podnoszą, że Tausch odegrał rolę także w znanej sprawie Schnaebele'go.

Kolonia, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*) *Köln. Ztg.* zwraca uwagę, że organ ks. Bismarcka *Hamb. Nachr.* na krótki czas przed rozpoczęciem procesu Luetzow-Leckert przedrukowały artykuł pewnego małoznanego dziennika lipskiego, w którym podniesiono zasługi komisarza Tauscha i wyrażono zapatrywanie, że Tausch byłby najodpowiedniejszym do wskazania tych, którzy kryją się za Luetzowem i Leckertem.

Hamburg, 9 grudnia. Liczba strejkujących robotników portowych zmniejsza się. Z robotników będących na żołdzie państwa strejkuje już tylko 600. — Dziś zarząd wybrzeża podejmie ruch prawidłowy na nowo.

Sofia, 9 grudnia. Opozycya, która w dawniejszej Izbie na 150 deputowanych liczyła 50 głosów, stopniała do 15 członków. Większość ma się składać z około 24 unionistów, 12 muzułmanów i zresztą z samych bezwarunkowych zwolenników rządu.

Bukareszt, 9 grudnia. Generał Berendey mianowany ministrem wojny.

Florencya, 9 grudnia. Król serbski odjechał do Wenecyi. Na dworcu żegnali ko książę Neapolu i przedstawiciele władz.

Paryż, 9 grudnia. Izba uchwaliła budżet kolonialny.

Madryt, 9 grudnia. Generał Blanco, generalny gubernator wysp Filipińskich podał się do dymisyi.

Generał Polavjeja mianowany szefem dworu wojskowego króla Alfonsa XIII.

Orędzie Clevelanda wywołało tu znaczne rozdrażnienie opinii. Dzienniki wyrażają zdanie, że to mieszanie się Stanów do spraw Hiszpanii jest wyzwaniem, rzuconem nietylko Hiszpanii, ale całej Europie. Dzisiaj nad orędziem Clevelanda będzie obradować rada ministrów.

Madryt, 9 grudnia. Więźniowie, zostający w areszcie w Cavite (na Filipinach) wyłamali się z więzienia. Wojsko rzuciło się za nimi w pogoń, podczas której 60 uciekających zastrzelono na ulicy, resztę schwytano. Podczas walki zabito jednego żołnierza, sześciu zraniono.

Na wyspie Paragua odkryto spisek. Pięciu sprzysiężonych rozstrzelano, innych zasądzono na karę więzienia.

Konstantynopol, 9 grudnia. Wiadomość o rzekomem odwołaniu ambasadora tureckiego w Wiedniu jest fałszywą. Patryarchy Anthymosa dotychczas nie aresztowano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9go grudnia 1896 r. godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 87·60, Węgierskie akcye kredytowe 403·50, Akcye anglo-austryackie 153·75, Akcye banku Union 288·50, Akcye kolei południowej 94·75, Losy tureckie 48·50, Akcye kolei państwowej 354·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·20, Akcye tytoniowe 142·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 273·75, Akcye banku dla krajów koronnych 246·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·30, Akcye banku związkowego 255·50, Rubel papierowy 1·27·75, Węgierska renta papierowa 99·15, Kredytowe ziemskie 446·—, Kredyty 367·75, Rimamurania 234·50. Usposobienie silne

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/9 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Janowa (*przez cały rok, — Z †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3 00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. Leopold Schellenberg

b. operator kliniki położniczo-ginekologicznej prof **Chrobaka** we **Wiedniu** — b. asystent król. kliniki chirurgicznej **prof. Mikulicza** we **Wrocławiu** — b. lekarz kliniki chorób wewnętrznych **prof. Nothnagla** we **Wiedniu** 1287

osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Kopernika l. 22 od 3—5 popoł.

Dla ubogich od 9—10 przed poł. bezpłatnie.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. Zygmunt Gembarzewski

b. asystent prof. Rokitańsky'ego w szpitalu chorób kobiecych w Wiedniu, b. operator kliniki położniczej prof. G. Brauna w Wiedniu i kliniki chirurgicznej prof. Wölflera w Gracu, po studyach na klinikach prof. Leopolda w Dreznie i Olshanzena w Berlinie — osiadł we Lwowie i ordynuje od godziny 3—5 po południu (dla ubogich od g. 9—10 rano) ul. Jagiellońska l. 7, pierwsze piętro. 1385

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 grudnia 1896.

HOTEL GEORGE.

PP. M. Irsayowa z Lipnik, M. hr. Borkowska z Mielnicy, K. Pawlikowski z Czudca, W. Br. Katz z Pesztu, J. Morawetz z Gródka, O. Voss z Wrocławia, J. Kędza z Sanoka.

HOTEL METROPOLE.

PP. G. Milian z Potoki, L. hr. Starzyński z Podkamienia, R. Barański z Wiednia, M. Piasecki z Kołomyi, J. Bednarski z Nadwórny, A. Kaczyński z Suczawy, E. Schulz, z Berlina, J. Jankowski z Tarnopola.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn. 9 grudnia 1896.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (walutą austr.)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	285	—	288	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	382	—	392	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. Lizt. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a.w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ „4½%„ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „4% „ „w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	40	101	10
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	60	98	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	40	98	10
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ 4½ prc. 3 „	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	—	—	—	—
„ „ 4 „ „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	27	50	29	50
„ „ Stanisławowa	42	—	—	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperiał	9	60	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	1	27	30	1 28.30
100 marek niemieckich	58	65	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 grudnia 1896

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 35	101.55
luty-sierpień	101.35	101.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.35	101.55
kwiecień-październik	101.35	101 55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144 —	145.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143 25	144 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	155 50	156.50
„ „ 1864 po 100 zł.	188.25	189.25
„ „ 1864 po 50 zł.	188 25	189 25
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156 25	157 25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.70	123.10
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.80	101.—
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.30	98.30
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	153.50	154.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	364.10	364.60
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	780.—	785.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	246.—	246 50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	934.—	938.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	501.—	505 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3380.—	3390 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	— —	— —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	286.—	287.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	352 40	352.90
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.25	207 10
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.30	100.30
„ „ „ „ 3. pr.	116.10	116.90
„ „ „ „ 3. pr. em. 1889	116.—	117 75
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 30 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.10	97.80
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.40	100.80
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. weg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.70	100.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 10 ..)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	— —	— —
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	109.	111.
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100 30	101 30
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	— —	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	— —
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92 40	93.40
z r. 1884	99 —	99 60
z r. 1885	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	138.—	139.—
6. Losy.		
inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	199.75	200 75
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	135.—	138.—
Pożyczka m. Insbruku	27.25	28.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.75	28.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	58.50	59 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	58 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18 80
„ „ weg. „ po 5 zł.	10.—	10 60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.—	24 —
Salma po 40 zł. m. k.	69.75	70.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.—	72.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	146 —	150 —
„ „ 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Angsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	120.10
Paryż	47 50.	47.57.5
Kursa złota.		
Dukat cesarski men.	5 68.—	5.70 —
„ pełnej wagi	5 68 —	5.70 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53 5—	9.54.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 16112 (9147 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Siny Fasta przeciw Izaakowi Krug o zapłacenie kwoty 1250 zł odbędzie się dnia 15 stycznia 1897 i dnia 19 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w biurze Nr. 5 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 306, 273 w Jarosławiu położonej wyk. hip. l. 1396 objętej dłużnika Izaaka Kruga własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 8575 zł. 90 ct.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Dawida Münza w Jarosławiu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Jarosław, 15 listopada 1896

L. 14331 (9146 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Golisza przeciw Janowi Golisz o zapłacenie kwoty 23 zł. odbędzie się dnia 15 stycznia 1897 i 15 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w biurze Nr. 5 przymusowa sprzedaż 1/2 realności w Chłopicach położonej wyk. hip. l. 51 objętej dłużnika Jana Golieza własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 118 zł. 37½ ct.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Ruczkę w Jarosławiu z substytucyą adw. dr. Münza.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Jarosław, 1 września 1896.

L. 13248 (9145 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej adw. dr. Władysława Grabowskiego przeciw Ewie Borysowej o zapłacenie kwoty 19 zł. 32 ct. odbędzie się dnia 19 stycznia 1897 i dnia 22 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w biurze Nr. 6 przymusowa sprzedaż 2/8 części realności whl. 319 gm. Surochów obj. Aleksandra Borysa własnych

Cenę wywołania stanowi kwota 440 zł.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Jahla w Jarosławiu z substytucyą adw. dr. Zembatego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Jarosław, 27 sierpnia 1896.

L. 4776 (9151 3—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Chiela Rosnera w kwocie 49 zł. 50 ct. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności pod lk. 27 w Dobrzechowie położona whl. 52 dla gm. kat. Dobrzechów objęta do Zofii Dziadosz należaca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 29 grudnia 1896 i 26 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3690 zł. 55 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym połowa realności sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 369 zł. 5 ct. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tut.

Strzyżów, 30 czerwca 1896.

L. 5667 (8612 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Leona Zimmerspitza przeciw Maryannie Perdkowej pto 37 zł. w. a. z pn. licytacyę realności lwh. 491 w Kłaju objętej Maryanny Perdkowej własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 10 grudnia 1896 i dnia 28 stycznia 1897 każdym razem o godz. 9 rano.

Cena wywołania 831 zł. 80 ct.

Wadyum 84 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra z substytucyą p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 25 czerwca 1896.

L 19009 (9173 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 400 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż ciała hip. wedle wyk. hip. l. 48 gm. Bieniów Kaspra Stojanowskiego własnego w tut. Sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Kazimierza Watraszyńskiego w dniu 28 grudnia 1896 i w dniu 28 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym za cenę wywołania lub wyżej tejże na drugim zaś i nizej tejże sprzedaną będzie.

Poręczne 10% ceny wywołania.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw dr. Heyne w Złoczowie.

Złoczów, dnia 28 października 1896.

L 77741 (9205 2—3)

ROZPISANIE OFERT

na wydzierżawienie w okręgu sądowym Frysztackim w powiecie politycznym Strzyżowskim prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych począwszy od 1 stycznia 1897 na rok jeden.

Zaprowadzone na mocy ustawy z dnia 15 kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33 na rzecz funduszu krajowego samoistne opłaty konsumcyjne, od napojów spożywanych w kraju a mianowicie:

1. od gorących palonych spirytusowych płynów (spirytusu), których zawartość alkoholu przepisanym alkoholometrem oznaczoną być może (z wyjątkiem rumu, araku i koniaku) w kwocie 3 ct. wa. (6 halerzy) od każdego hektolitra i każdego stopnia alkoholu według według studzielnego alkoholometra, czyli od jednego hektolitra 100 stopniowego spirytusu 3 zł. (6 koron);

2. od rumu, araku, koniaku, likieru, tudzież wszelkich innych słodzonych gorących napojów spirytusowych, bez różnicy zawartości alkoholu, w kwocie 4 zł. wa. 8 koron) od każdego hektolitra;

3. od piwa wszelkiego rodzaju w kwocie 50 ct. wa. (1 korony) od hektolitra;

których to opłat pobór unormowanym został rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 5 października 1894 Dz. u. kr. Nr. 83, postanowił Wydział krajowy wydzierżawić w okręgu sądowym Frysztackim w powiecie politycznym Strzyżowskim, od dnia 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1897 w drodze licytacyi pisemnej za ustanowieniem ceny wywołania, oznaczającej jednoroczny czynsz dzierżawny w kwocie 1800 zł. wa.

W okręgu tym mogą być także wnoszone oferty na pojedyncze okręgi propinacyjne, w których cenę wywołania ustanawia się w stosunku 25% od rocznych czynszów propinacyjnych.

Zapraszamy zatem wszystkich pragnących wydzierżawić pomienione opłaty krajowe, szczególniej zaś producentów piwa, spirytusu i słodzonych wódek, gminy pobierające dodatki gminne, wreszcie dzierżawców propinacyjnych, aby oferty opieczętowane, których wzór otrzymać można w biurze Wydziału powiatowego w Jaśle zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct wraz z kwotą stanowiącą 10% ofiarowanej rocznej ceny dzierżawnej jako wadyum, a to albo w gotówce, w papierach wartościowych mających bezpieczeństwo pupilarne lub też w książeczkach kas oszczędności najdalej do dnia 16 grudnia 1896 do godziny 2 po południu wnieśli wprost do Wydziału krajowego.

Dla dogodności oferentów i celem uniknięcia kosztów przesyłki oznajmia się im, że oznaczone wyżej wadya mogą składać także w Wydziale Rady powiatowej w Jaśle za należytem potwierdzeniem odbioru na ofercie. Oferty przedłożone Wydziałowi krajowemu bez wadyów względnie bez powyższego potwierdzenia nie będą rozpoznawane.

Oferty obowiązują oferentów do czasu zatwierdzenia ich przez Wydział krajowy a najdalej do dnia 25 grudnia 1896.

W razie nieuwzględnienia oferty złożone wadyum zostanie dotyczącym oferentom bez kosztów zwrócone.

Z Wydziału krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 4 grudnia 1896.

L. 9634 (9156 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. Sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Jakóba i Katarzyny Golisów pod nk. 75 lwh. 328 gm. kat. Kańczuga objętej na pokrycie wierzytelności Karola Osiowskiego pto 98 zł. 11 ct. w dniu 27 stycznia 1897 i w dniu 27 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 163 zł.

Wadyum 16 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Przeworsk, 9 listopada 1896.

L. 1702 (9243 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Wasyla w kwocie 50 zł. z pn. w dniu 16 grudnia 1896 i 19 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności objętej lwh. 52 gm. Jurczyce Kaspra i Maryanny Godzików własnością będącej.

Cena wywołania wynosi 430 zł. Wadyum 43 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Bronisław Peszkowski.

Skawina, 29 kwietnia 1896.

L. 6854 (9237 1—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Goldberga pko Józefowi i Annie Miękinom o 13 zł. 84 ct. rozpisaną została egzekucyjna licytacya posiadłości a mianowicie:

I. a) 5|18 części z posiadłości lwh. 433 ks. gr. gm. Soli objętych,

b) 5|18 części z połowy posiadłości lwh. 434 ks. gr. gm. Soli objętych,

c) 5|18 części z 1/4 części posiadłości lwh. 435 ks. gr. gm. Soli objętych,

d) 5|18 części z 1/4 części posiadłości lwh. 436 ks. gr. gm. Soli objętych,

e) 5|18 części z 1|8 części posiadłości lwh. 437 ks. gr. gm. Soli objętych,

f) 5|18 części z 1|8 części posiadłości lwh. 438 ks. gr. gm. Soli objętych,

g) 5|18 części z 30|480 części posiadłości lwh. 442 ks. gr. gm. Soli objętych,

h) 5|18 części z 30|480 części posiadłości lwh. 1397 ks. gr. gm. Soli objętych,

i) 5|18 części z 30|480 części posiadłości lwh. 1423 ks gr. gm. Soli objętych, dłużnika Józefa Miękiny syna Jana własnych;

II) k) 6|48 części z posiadłości lwh. 427,

l) całej posiadłości lwh. 1408,

m) całej posiadłości lwh. 1459 ks. gr. gm. Soli objętych dłużniczki Anny z Brysiów Miękinowej żony Józefa własnych na dzień 22 grudnia 1896 i na dzień 26 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum co do posiadłości ad I stanowi kwotę 12 zł. 62 ct. a cena szacunkowa 126 zł 18 ct., zaś wadyum co do posiadłości ad II stanowi 41 zł. 47 ct cena szacunkowa 414 zł. 65 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiony Józef Płowucha ze Soli.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 21 października 1896.

L. 16151 (8637 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zniesienia wspólności między Wandą Höferową jako prawonabywczynią Karoliny Latkowskiej, Józefy Olkiszewskiej, Maryi Wasilewskiej, Franciszka Kunaszowskiego, Elżbiety Olszewskiej i Gabryeli Wasyłeńko a Joanną Brustową co do realności wyk hip. l. 616 ks gr. gm. kat Stanisławów objętej w 6|7 częściach Wandy Höfer a w 1|7 części Joanny Brust własnej odbędzie się dnia 21 stycznia 1897 i dnia 4 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano w tus. zabudowaniu w biurze IV przymusowa publiczna sprzedaż.

Cena wywołania wynosi 6259 zł. 70 ct.

Realność wymieniona na pierwszym terminie sprzedaną będzie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie zaś także poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującem.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania wolno przejrzeć w Sądzie tut.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 23 czerwca 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora adw. dr. Buczyńskiego w Stanisławowie z zastępstwem adw. dr. Lorscha w Stanisławowie jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Stanisławów, 10 października 1896.

L. 25162 (8370 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Maryi Małańczuk o zapłacenie kwoty 350 zł. w. a. odbędzie się dnia 25 stycznia 1897 i dnia 22 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano w biurze nr. 49 przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod lk. 58 w Pleszowicach położonej wyk. hip. tejże gm. objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wyno i 1100 zł.

Wadyum zaś 10% tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania jednak nie niżej 1|3 części sumy wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby sprzedaż nie przyszła do skutku ułożone zostaną dnia 22 lutego 1897 o godzinie 4 popołudniu warunki ułatwiające.

Na ten termin wzywa się strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem, że w razie niejawienia się uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw dr. Mandel w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registrat.

Przemyśl, 30 września 1896.

L 3843 (9181 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 30 grudnia 1896 i 14 stycznia 1897 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 71 ks. gr. gm. Dźwiniacz dolny objętej a Michała Szewczyka własnej, na zaspokojenie pretensyi Ryfki Lokspeiser w kwocie 48 zł. 18 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 500 zł. aw.

Wadyum 50 zł. wa.

Kuratorem wierzycieli nieznanych ustanowiono p. Wiktora Głuszkiewicza z Ustrzyk dolnych.

Ustrzyki dolne, 29 czerwca 1896.

L. 27836 (9223 1—3)

W c. k Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Kasy Oszczędności m. Krakowa w kwocie 480 zł. i t. d. z pn. w dniu 11 stycznia 1897 i 8 lutego 1897 zawsze o godz. 10 rano biuro nr. 3 przymusowa sprzedaż realności lk. 188 Dz. V w Krakowie Feliksy z Pieguszewskich Smolińskiej własnej lwh. 1034 objętej oraz realności lk. 109 Dz. V. w Krakowie lwh. 934 objętej Feliksy z Pieguszewskich Smolińskiej w jednej połowie a małol. Feliksy Wincentego, Antoniny, Anny, Joanny, Stanisława, Ludwika i Maryi Pieguszewskich własnej.

Cena wywołania wynosi a) co do realności lk. 188 11860 zł. b) co do realności lk. 109 6590 zł. w. a.

Wadyum ad a) 1186 zł., ad b) 660 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Emil Szwarz, zastępcą adw. dr. Tilles

Kraków, 9 października 1896.

L. 6062 (8611 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce przeciw Katarzynie Wajdowej i spólnikom pto 460 zł. a. w z pn. licytacyę w Brzezni położonych realności lwh. 23 Katarzyny Wajdowej i spóln. lwh. 305 Wiktoryi Gurowskiej i 309 w Brzeźni Apolonii Kwapieniowej własnej

Licytacya odbędzie się w tut. Sadzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 10 grudnia 1896 i dnia 28 stycznia 1897 każdym razem o godz. 9 rano.

Cena wywołania 600, 150 i 250 zł. wa.

Wadyum 60, 15 i 20 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra z substytucyą p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 9 lipca 1896.

L. 6531 (9178 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 223 zł. 76 ct. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sadu dnia 13 stycznia 1897 i dnia 24 lutego 1897 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej whl. 52 ks. gr. gm. kat. Jamy część I. Maryanny 1 Gułowej 2 Seterowej własnej.

Cena wywołania 725 zł.

Wadyum 73 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orliński w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 22 września 1896.

L. 8458 (9232 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Rozalii Mońskiej o 68 zł. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 85 gm. kat. Woźniki Józefa Kolec własnej w dniu 14 stycznia 1897 o godz. 10 przed południem tylko za lub wyżej, zaś w dniu 11 lutego 1897 także poniżej kwoty 393 zł. 50 ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 40 zł. wa.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 31 października 1896.

L. 5262 (9197 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Tomasza Mikołajczyka w kwocie 5 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w Wadowicach c. k. Sądzie miej. del. dnia 16 stycznia i 13 lutego 1897 o godz 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1 4 i 4/64 części realności lwh. 6 ks. gr. gm. kat. Gorzeń.

Cena szacunkowa wynosi 346 zł. 18 ct.

Wadyum wynosi 17 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw dr. Biegański w Wadowicach.

Wadowice 17 sierpnia 1896.

L. 10724 (9200 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż sumy 570 zł. w. a z pn. Saula Rozensteina własnej w stanie biernym ciała hipot. lwh. 787 gm. kat. Rohatyn własność Sachera Weinstocka stanowiącego intabulowanej na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa oszczędności i kredytu w Stanisławowie w kwocie 400 zł. w. a. z pn. w dniach 14 stycznia 1897 i 27 stycznia 1897 o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny nominalnej, przy drugim także i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10% ceny nominalnej

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Kazimierz Abgarowicz z Rohatyna.

Rohatyn, dnia 20 listopada 1896.

Konkursa.

L. 24414 (9186 2—3)

Von der k. k. General-Direktion der Tabakregie werden Praktikanten für den Dienst bei den galizischen Tabakfabriken und Einlösämtern aufgenommen.

Absolvirte Hochschüler erhalten sofort ein Adjutum von jährl. 500 fl. ewent. 600 fl., absolvirte Mittelschüller nach einer angemessenen Probezeit ein Adjutum im Betrage von jährl 400 fr.

Die Bewerber müssen der beiden Landessprachen und der deutschen Sprache mächtig sein und haben in ihren ordnungsmässig gestempelten Gesuchen die österreichische Staatsbürgerschaft, das Alter und den ledigen Stand, sowie ihr Militärverhältnis, dann die Studien, Prüfungen und Sprachkenntnisse, weiter das Wolverhalten, endlich, mittelst eines staatsärztlichen Gesundheitszeugnisses, ihre physische Eignung zum Fabriks- und Einlösungsdienste nachzuweisen.

Auch haben dieselben anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit Angestellten der k. k. Tabakregie verwandt oder verschwägert sind.

Die Gesuche sind bei der k. k. Generaldirektion der Tabakregie und zwar im Falle als der Bewerber bereits im Staatsdienste steht, im vorgeschriebenen Dienstwege. einzubringen.

Wien, am 14 November 1896.

L. 584 (9126 3—3)

Wydział powiatowy w Żywcu rozpisuje konkurs na posadę akuszerki okręgowej z siedzibą w Rajczy.

Do okręgu tego należą dwie gminy.

Płaca roczna wynosi 100 zł. wypłacalna w ratach miesięcznych z dołu z kasy Wydziału powiatowego.

Obowiązki akuszerki określone są rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa do §. 17 ust. z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 17.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, dowód uzdolnienia i świadectwo moralności należy wnieść do Wydziału powiatowego najpoźniej do końca grudnia 1896.

Z Wydziału powiatowego

W Żywcu, dnia 6 listopada 1896.

L. 87900 (9125 3—3)

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych w Hołhoczu w powiecie Podhajeckim, w Worochcie i Tartarowie w powiecie Nadwórniańskim za kontraktem służbowym i kaucyą po 200 zł.

Pobory dla Hołhocza:

Płaca rocznych . . . . . 100 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . . . 20 zł.
i wynagrodzenie . . . . . 150 zł.
na posłańca pieszego codziennie do Podhajec i napowrót.

Dla Worochty i Tartarowa:

Płaca rocznych po . . . . . 150 zł.
ryczałt kancelaryjny „ . . . . . 40 zł.
i wynagrodzenie „ . . . . . 180 zł.
na pieszych posłańców cztery razy dziennie do dworców kolei żelaznej tamże i napowrót.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 15 zaś o następne najpóźniej do 9 grudnia b. r. do c. k. Dyreckyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 listopada 1896.

L. 1503 (9192 1—3)

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Nadwórnie wskutek śmierci ś. p. Jana Skwarczyńskiego opróżnionej a ewentualnie w razie obsadzenia tej posady przez przeniesienie celem obsadzenia posady notaryusza w innej miejscowości opróżnić się mającej rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci mają wnieść swe należycie udokumentowane podania przez swe bezpośrednio przełożone władze do podpisanej c. k. Izby notaryalnej najdalej do dnia 31 grudnia 1896 roku.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 31 października 1896.

L. 12286 (9286 1—3)

W celu obsadzenia opróżnionej posady kancelisty Namiestnictwa z systemizowanymi poborami XI klasy rangi rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 stycznia 1897.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Posada powyższa będzie nadaną w myśl ustawy z dnia 19/4 1872 nr. 60 przed innymi ukwalifikowanym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategoryi urzędników państwowych w czynnej służbie lub z kategoryi kwiescentów.

Prezydyum galic. c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 3 grudnia 1896.

L. 4205 (9206 1—3)

Odnośnie do Nr. 282 Gazety Lwowskiej oznajmia się, iż konkurs celem obsadzenia posady prokuratora Państwa w Tarnopolu z poborami VII klasy rangi ewentualnie posady zastępcy prokuratora Państwa w wschodniej Galicyi z poborami VIII klasy rangi z dniem 26 grudnia 1896 upływa.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Lwów, dnia 5 grudnia 1896.

Upadłości.

L. 19461 (9129 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że Mojżesza Wechslera dyrektora komercyalnego zakładu kredytowego w Śniatynie stałym zarządcą, a Odilla Dankiewicza, sekretarza urzędu miejskiego w Śniatynie zastępcą zarządcy masy konkursowej Izraela Kramera, nieprotokołowanego kupca towarów bławatnych w Śniatynie zamianował.

Kołomyja, 24 października 1896.

L. 49003 (9127 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ust. 2 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek masy spadkowej Katarzyny Doliwa Arteniew, która pod nazwiskiem „Marya Doliwa“ prowadziła pracownię sukien damskich w Krakowie i Zakopanem a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Sekretarza Rady Sądu krajowego Wilhelma Seidla a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata dr. Wilhelma Dadleza z substytucyą pana adwokata dr. Tadeusza Federowicza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14 grudnia 1896 o godz. 10 przed południem przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 1 marca 1897 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 31 marca 1897 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 1 grudnia 1896.

L. 77365 (9189 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Anny Lau zam. Lachs (firma nieprotokołowana) właścicielki magazynów towarów modnych i kapeluszy we Lwowie w Rynku pod l. 15 i 43.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu radcy Sądu kraj. Przyłuskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adw. dr. Edwarda Feilesa wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 15 grudnia 1896 godzinę 10 przedpołudniem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 14 lutego 1897 i podać ją na terminie na dzień 4 marca 1897 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 1 grudnia 1896.

L. 8819 (9193)

Na wniosek wierzycieli przy terminie wyboru 23 listopada 1896 postanowiony ustanawia się adwokata dr. Maurycego Rotha w Podhajcach tymczasowym zarządcą masy konkursowej Herscha Kreislera w Podhajcach a Józefa Lippe w Podhajcach tegoż zastępcą.

Brzeżany, 28 listopada 1896.

Wyroki prasowe.

L. 28886 (9252)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 32 czasopisma „Hromadskij Hołos“ z dnia 1 grudnia 1896 pod napisem: 1. „Mandatory idut“ 2. „Nyniszna piśnia“ 3. „Z chłopamy nežart“ od słów „świdkiw po komisarskoj storonie“ do słów „słowa poety“ zawiera znamiona przekroczenia z §. §. 300 i 302 ust. karn. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6 grudnia 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8132 (9141 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Berlaj Schiffmana, że na pozew Antoniego Łozińskiego z preas 28 maja 1896 l. 8132 o uznanie pretensyi 150 zł. z pn. za zgasłą i wykreślenie takowej z ciał hipotecznych l. 397 i 398 księgi gr. Głęboczek do zastępywania go w tej sprawie został dla niego ustanowiony adw. dr. Michał Dorundiak w Borszczowie kuratorem i że w tej sprawie termin do ustnej rozprawy na 14 sierpnia 1896 o godz. 9 przed południem wyznaczony został.

Wzywa się zatem tegoż przez edykta, aby odnośne informacye temuż kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Borszczów, 19 czerwca 1896.

L. 11596 (8936 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marka Barana, iż celem doręczenia mu uchwały egzekucyjnej z dnia 25 kwietnia 1896 l. 3868, którą na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie o 10 rat po 3 zł. przymusowe ocenienie realności whl. 104 gminy Trubczyn objętej dozwolone zostało ewentualnie dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących, ustanowiony został dlań kurator w osobie notaryusza Reinera w Mielnicy, któremu wymienioną uchwałę doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić lub Sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż inaczej następstwa zaniedbania tego sobie samemu przypisze.

Mielnica, 27 października 1896.

L. 7789 (8993 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tus. uchwały z dnia 9 czerwca 1896 l. 4071 ustanawia dr. Rościsława Piątkiewicza z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Hawryły Szarawara i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 20 października 1896.

L. 43029 (8830 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na prośbę Aschera Nussbauma wzywa każdego posiadacza weksla z daty Podgórze z dnia 12 października 1896 r. na kwotę 388 zł. 18 ct. opiewającego, dnia 31 stycznia 1897 płatnego na zlecenie własne wystawionego, przez Aschera Nussbauma akceptowanego, a na którym podpis wystawcy nie był jeszcze umieszczony, a na którym adres opiewał, do p. Aschera Nussbauma w Podgórzu, płatny w Krakowie, by takowy przed upływem dni 45 od dnia płatności tegoż wekslu licząc tem pewniej w tut Sądzie okazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu powołany weksel na ponowne żądanie podającego za umorzony uznany zostanie.

Kraków, 30 października 1896.

L. 64585 (8863 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa wskutek prośby dr. Dawida Bardacha de pr. 24 września 1896 l. 61200 posiadacza karty zastawniczej galicyj. Banku kredytowego we Lwowie do Nr. 5987 wystawionej 24 kwietnia 1896 na jeden 3% los kredytowy austr. Em. I. Serya 1663 Nr. 82 z udzieloną pożyczka na 80 zł. aw. z terminem spłaty 24 lipca 1896, ażeby pomienioną kartę zastawniczą w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Lwowskiej Gazecie urzędowej tem pewniej sądowi przedłożył, ileże takowa po bezskutecznym upływie tego terminu za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, dnia 17 października 1896.

L. 12642 (8852 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Nędzę, iż celem doręczenia mu ts. rezolucyi z dnia 24 kwietnia 1896 l. 5115 ustanowiony został kuratorem ad actum dr. Wiktor Szancer adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 22 września 1896.

L. 8807 (8941 3—3)

Wzywa się niewiadome z miejsca pobytu Katarzynę i Olenę Łuciów, ażeby w przeciągu roku zgłosiły się do spadku po Anastazyi Łuciów zmarłej 29 maja 1881 na podstawie ustawy, gdyż po tym czasie pertraktacya z ich kuratorem Ignacym Sobczyszynym przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 26 czerwca 1896.

L. 42975 (8834 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu dr. Felixa Kasparka i Alberta Weisza Fejera, że przeciw nim wniosła Firma S. Lattnera Synowie pozew de pr. 27 października 1896 l. 45975 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1896 l. 42975 doręczony został ustanowionemu dla dr. Felixa Kasparka kuratorowi adw. dr. Szwarcowi z substytucyą adw. dr. Bobilewicza, a dla Alberta Weisza Fejera adw. dr. Gluzińskiemu ze substytucyą adw. dr. Kołodziejczyka w Krakowie i poleca pozwanym, aby tymże kuratorom potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innych pełnomocników sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 30 października 1896.

L. 6642 (8905 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomego z pobytu Józefa Rolaka, że dlań w sprawie egzekucyjnej Ludwiki Stępień przeciw niemu o 50 zł. ustanowiono kuratorem adwokata dr. Maciejowskiego w Bieczu, z którym co do obrony swych praw porozumieć się lub innego zastępcę swego tut. Sądowi wskazać ma.

Biecz, 27 marca 1896.

L. 23083 (8813 3—3)

C. k. Sąd obwodowy wzywa posiadacza zagubionej książeczki wkładkow j kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 22463 Tom. 36 pag. 18 w dniu 15 marca 1882 na imię Tekli Ossowskiej wystawionej na 300 zł. wa. opiewającej, aby takową tem pewniej w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie lwowskiej w tut sądzie obwodowym złożył, gdyż inaczej za umorzoną uznaną będzie.

Tarnów, dnia 5 listopada 1896.

L. 12538 (9110 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Pelczara, że Antoni Szmyd „mały“ wniósł przeciw niemu pozew de pr. 17 października 1896 l. 12538 pto 100 zł. aw. z pn, że kuratorem dla niego ustanowiono dr. Leopolda Caro adwokata w Krośnie.

Termin do obrony wyznaczono na dzień 1 grudnia 1896.

Wzywa się zatem Antoniego Pelczara, aby przed terminem udzielił kuratorowi stosownej informacyi lub ustanowił sobie innego pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Krosno, dnia 19 października 1896.

L. 6806 (8961 3—3)

Zawiadamia się niewiadomą z pobytu Cinę Mandel, że Towarzystwo Zaliczkowe w Grybowie wniosło przeciw niej pozew de praes. 24 września 1896 l. 6806 o zniesienie spółwłasności realności wh. 425 gm. Grybów, na który termin do rozprawy w tut. sądzie na dzień 28 stycznia 1897 godzinie 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla niej kuratorem c. k. notaryusza p. Michała Huzę.

Wzywa się zatem Cinę Mandel, aby kuratorowi środki obrony podała lub innego pełnomocnika sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Grybów, 16 października 1896.

L. 23788 (8898 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Filipa Goldberga, iż dla niego w sporze sumarycznym Maurycego Lewina przeciw Filipowi Goldbergowi pto 310 marek 25 fen. z pn. kuratorem adw. dr. Ignacego Apfelbauma w Tarnowie a tegoż zastępcą adw. dr. Józefa Rosta w Tarnowie ustanowiono i kuratorowi skargę de praes 22 października 1896 l. 22277 doręczono.

Tarnów, 12 listopada 1896.

L. 23369 (9187 1—3)

EDYKT I.

C. k. wyższy Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i wiejskich od dnia 1 grudnia 1896 ma być uważany za nową księgę gruntową.

I. Dla majętności tabularnych:

l. porząd.	Majętność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu Sądu powiatowego	w okręgu Sądu obwodowego
1	Dubie vel Duba Dom. 181 pag. 130 n 14 haer.	Duba	Rożniatów	Samborz
2	Lecówka Dom. 181 pag. 170 n 14 haer.	Lecówka z miejscowością Dubszara		
3	Dubrzany vel Dubszany i Dubszara Dom. 27 pag. 151 i Dom. 181 pag. 178.			
4	Łuhy Dom. 435 pag. 471 n. 1 haer.	Łuhy		
5	Strutyn niżny Dom. 85 pag 195 i Dom 444 pag 96.	Strutyn niżny		
6	Strutyn wyżny Dom. 54 pag. 413 Dom. 202 pag. 82 i Dom. 414 pag. 245.	Strutyn wyżny i Żupa		
7	Żupa w Strutynie Dom. 54 pag 443 n. 1 haer.			
8	Kruszelnica Dom. 42 pag. 67.	Kruszelnica	Skole	
9	Stynawa niżna Dom. 63 pag. 294 Dom. 134 pag. 339, Dom. 151 pag. 337, Dom. 275 pag 264	Stynawa niżna		
10	Stynawa wyżna Dom. 63. pag. 296 i Dom. 275 pag. 304.	Stynawa wyżna		
11	Jabłonka niżna Dom. 70 pag. 379 i Dom. 354 pag. 212.	Jabłonka niżna	Turka	
12	Jabłonka wyżna Dom. 70 pag. 378 i Dom. 354 pag. 200.	Jabłonka wyżna		
13	Balicze podróżne część Dom. 30 pag. 295, Dom. 136 pag. 259, Dom. 177 pag. 186 i Dom. 177 pag. 194.	Balicze podróżne	Żurawno	
14	Balicze podróżne cześć Wyżpolszczyzna, Gruszeczyzna, Sobolewszczyzna zwana Dom. 9 pag 387, Dom. 202 pag. 344, Dom. 503 pag. 151 i Dom. 503 pag. 182.			
15	Balicze podróżne czyli zarzeczne część Dom. 60 pag. 289, Dom. 151 pag. 11, Dom. 177 pag. 226 i Dom. 177 pag. 227.			
16	Krechówka Dom. 304 pag. 286 i Dom. 304 pag. 291.			
17	Balicze podróżne część Dom. 30 pag. 297, Dom. 122 pag. 277, Dom. 202 pag 320 i Dom. 202 pag. 64.			
18	Balicze wielkie czyli podróżne Dom 43 pag. 127 i Dom 313 pag. 2.			
19	Balicze zarzeczne czyli Podleśne lub Podgórne Dom. 8 pag. 157. Dom. 55 pag. 250, Dom. 177 pag. 234 i Dom. 177 pag 239.	Balicze podgórne		

II. wiejskich:

1. Duba,
2. Lecówka z miejscowością Dubszara,
3. Łuhy,
4. Strutyn niżny,
5. Strutyn wyżny, położonych w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Rożniatowie,
6. Kruszelnica,
7. Stynawa niżna,
8. Stynawa wyżna, położonych w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skolem,
9. Jabłonka niżna,
10. Jabłonka wyżna, położonych w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Turce,
11. Balicze podróżne,

Balicze podgórne czyli zarzeczne, położonych w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Żurawnie.

III. Zarazem wprowadza c. k. wyższy Sąd krajowy w myśl ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p, tudzież na podstawie swoich uchwał z 6 października 1896 do l. 18214 i do l. 18357 w myśl rozp. Min. spr. z 29 stycznia 1889 l. 621 nr. 4 dz. rozp. Min. spr. postępowanie sprostowawcze celem uzupełnienia ksiąg gruntowych:

1. gminy katastralnej Bołdury położonej w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brodach, przez wpisanie do wykazu hipotecznego, liczbą porządkową oznaczyć się mającego, parceli gruntowej l. k. 1156, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej.

2. gminy katastralnej Stubno, położonej w okręgu c. k. Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Przemyślu przez dopisanie do wykazu hipotecznego l. 13 parceli gruntowej l. k. 624/1 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej, jakoteż przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parceli gruntowej l. k. 624/2 dotąd również do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—19 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II i III poszczególnionych w biurze dotyczącego Sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części, jakie prawa zastawu służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami a to:

co do majętności tabularnych, wyżej pod I. wymienionych do Trybunału I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. i III. poszczególnionych do dotyczących c. k. Sądów powiatowych, a to: co do majętności tab. I. 1—19 i wiejskich II. 1—12 włącznie najdalej do dnia 1 grudnia 1897 włącznie, zaś co do majętności pod III. w terminie trzechmiesięcznym t. j. do 1 marca 1897 włącznie się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Tchorznicki w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego
Lwów, dnia 6 października 1896.
Vörös w. r.

L. 7866 (8881 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Weronikę Dec, że w sprawie hipotecznej Jana i Zofii Olszowych, kuratorem dla niej Tomasza Smolaka ustanowiono.

Sokołów, 15 października 1896.

L. 17841 (8899 3—3)

C. k Sąd powiatowy m. del. w Kołomyi w dodatku do ogłoszenia w Nr. 204/96 Gazety Lwowskiej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Isaka Vatermana, że dla niego w miejsce adw. dr. Dudykiewicza ustanowiono kuratorem adwokata dr. Hullesa.

Kołomyja, dnia 10 listopada 1896.

L. 17003 (8904 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Bednarza vel Bodnara z Cebrowa, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 7 marca 1896 l. 4033 ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 26 sierpnia 1896.

L. 16990 (8903 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antocha Bednarza z Cebrowa, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 26 lutego 1896 l. 3075 ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Zarzyckiego.

Tarnopol, dnia 26 sierpnia 1896

L. 23351 (8895 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Gwoździcu przeciw Leibie Gensler i tow. o 50 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Leiby Genslera adw. dr. Staubera kuratorem z substytucyą adw. dr. Landaua i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z 31 października 1896 l. 21666 dla Leiby Genslera przeznaczony.

Kołomyja, 19 listopada 1896.

L. 20816 (8923 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu celem przeprowadzenia rozprawy na sprzeciw Abrahama Scharfa de praes 29 maja 1896 l. 10373 odnośnie do wpisu tabularnego karty C. wykazów hipotecznych l. 168 i 169 księgi gruntowej gminy Przemyśl adw. dr. Gansa kuratorem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Feiwla Halperna i Jenty Morgenroth mianuje i temuż poleca, aby powierzone mu niniejszem obowiązki sumiennie i wedle prawa bronił.

O tem uwiadamia się Feiwla Halperna i Jentę Morgenroth z wezwaniem, aby się do rzeczonego kuratora zgłosili i jemu informacyi udzielili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 31 października 1896.

L. 5200 (8962 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie ustanawia Szczepana Skuzę z Byczyny w myśl §. 276 u. c. dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Przebindowskiego kuratorem do zarządu majątkiem w szczególności do zawarcia działu realności lwh. 3, 17 i 32 ks. gr. gm. Byczyna objętych w 1/7 części do Jana Przebindowskiego należących.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworzno, dnia 16 listopada 1896.

L. 72679 (8973 3—3)

C. k. Sąd krajowy ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 6 grudnia 1895 do l. 69430 wniósł dr. Emil Byk przeciw Emanuelowi Kühnel pozew o zapłatę kwoty 652 zł. 95 ct. w. a. z pn. na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Emanuela Kühnel nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Wróblewski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kahane mianowany.

Wzywa się zatem Emanuela Kühnel, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż Sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 21 listopada 1896.

L. 4011 (8969 3—3)

Nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Berka Königsberga zawiadamia się, że rezolucyę tabularną z dnia 16 maja 1895 l. 355 dla niego przeznaczoną doręczono kuratorowi Walentemu Kuładze z Jamnicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 25 października 1896.

L. 9186 (8963 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Michała i Maryannę Cachów, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 100 zł. aw. z pn. na realności lwh. 217 we Widełce na rzecz Jana i Apolonii Barnackich, dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Seeliger w Kolbuszowy ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 9 czerwca 1896 l. 4941 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 24 paździer. 1896.

L. 67166 (8947 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Dawida Bałabana o 600 zł. wa. adwokata dr. Paździerę ze zastępstwem przez adw. dr. Zygmunta Lisiewicza kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Dawida Freuda i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 29 października 1896.

L. 25705 (9035 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze w sprawie kasy oszczędności miasta Sambora przeciw Aleksandrowi Micewskiemu pcto 2500 zł. ustanawia kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Micewskiego adw. dr. Jirzyczek Maciejowskiego z zastępstwem adw. dr. Goldberga z tem uwiadomieniem, że na rzecz kasy oszczędności miasta Sambora jako żyrotaryuszki wydał przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 21 marca 1896 l. 3808 na sumę 2500 zł. w. a. z pn. i że takowy doręcza ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Aleksandra Micewskiego, by kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi lub innego zastępcę sobie ustanowił i Sądowi doniósł, gdyż z zaniedbania tego powstałe złe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

Sambor, 14 listopada 1896.

L. 72495 (8945 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Towarzystwa zaliczkowego urzędników pocztowych we Lwowie postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionego kwitu c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie wystawionego do artykułu dziennika kredytowego 1858/888 depozytu c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie na złożony zapis długu państwa rentę papierową Nr. 62594 z 1 maja 1888 na 200 zł. wa. z pn., by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety lwowskiej licząc takowy Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowego wykazał, w przeciwnym bowiem razie powyższy kwit na ponowione żądanie proszącego za umorzony uznanym będzie.

Lwów, dnia 14 listopada 1896.

L. 72494 (8944 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Towarzystwa zaliczkowego urzędników pocztowych we Lwowie, postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zagubionego kwitu c. k. głównej Kasy krajowej we Lwowie wystawionego na złożony tamże w maju 1891 r. przez Towarzystwo zaliczkowe urzędników pocztowych we Lwowie zapis długu państwa (Renty papierowej) Nr. 164796 z 1 lutego 1891 na 100 zł. wa. wraz z odnośnymi kuponami i talonem jako kaucya służbowa Józefa Teleżyńskiego byłego prowizorycznego woźnego pocztowego, by w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego umieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety lwowskiej licząc, takowy sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowego wykazał, w przeciwnym bowiem razie powyższy kwit na ponowione żądanie proszącego Towarzystwa za umorzony uznanym będzie.

Lwów, 14 listopada 1896.

L. 5495 (8938 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców o zaszłej w roku 1894 śmierci Berischa Szrage z Uszni i wzywa ich, ażeby w przeciągu roku od poniższej daty licząc, oświadczyli się do spadku po nim pozostałego w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie z Jezają Münzem z Oleska jako kuratorem dla nich ustanowionym i spadek ten przyznany zostanie Wysokiemu Skarbowi Państwa.

Olesko, dnia 30 września 1896.

L. 22708 (8900 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Vatermana, że Sara Rosenblatt i Sindel Iwanica przeciw niemu pozew de praes 20 listopada 1896 l. 22708 o zapłacenie czynszu najmu w kwocie 73 zł. 75 ct. aw. z pn. i że ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Hullesa, wzywa się go zatem, aby temuż kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił lub innego zastępcę ustanowił i o tem Sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kołomyja, 21 listopada 1896.

L. 25918 (8934 3—3)

Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Esterę Karp, że dla niej w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Drohobycza przeciw nieobjętej masie spadkowej Mojżesza Salamona Karpa o zapłacenie 120 zł. wa. z pn. ustanowionym został kuratorem tutejszy adwokat dr. Nathan Apfel, przeto takowemu ma udzielić informacyi lub innego ustanowić zastępcę, gdyż inaczej sama złe skutki poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 10 listopada 1896.

L. 14451 (8933 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie podaje do wiadomości, że adwokat dr. J. Berlstein z Delatyna ustanowiony został kuratorem nieznanych wierzycieli w sprawie egzekucyjnej Isaka Wassermana przeciw Leizorowi Goldenbergowi pto 200 zł. wa. z pn.

C. k. Sąd powiatowy

Delatyn, dnia 27 sierpnia 1896.

L. 13589 (8929 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Pysia z Dynowa, że w sprawie egzekucyjnej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie przeciw niemu o zapłacenie kwoty 134 zł. 18 ct. ustanowił dla niego kuratorem adw. dr. Dańca z Brzozowa.

Wskutek tego wzywa się Michała Pysia, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, 6 października 1896.

L 25087 (8955 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa wszystkich niewiadomych posiadaczy wekslu treści „Stanislau 3 Juli 1896 pr. fl. 600 öw., vier Monate a datto zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe ven Sechshundert Gulden Ost Währ. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Herrn Selig Rubinstein in Stanislau, angenommen Selig Rubinstein m. p.“, by swoje możliwe prawa do tegoż wekslu w przeciągu dni 45 od dnia płatności wekslu powyższego t. j. od dnia 3 listopada 1896 licząc do tutejszego Sądu zgłosili, gdyż w przeciwnym razie weksel powyższy jako amortyzowany uznany zostanie.

Stanisławów, 24 października 1896.

L. 5787 (8984 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia nieznanego i życia i miejsca pobytu Mateusza Burzyńskiego właściciela wsi Wolica derewlańska, a względnie również nieznanych z życia i miejsca pobytu jego spadkobierców, ustanawiając dla nich kuratora w osobie adw Rożankowskiego w Złoczowie, że na zgłoszenie J. E Kazimierza hr Badeniego o bezciężarowe wydzielenie parceli 469 z majętności tabularnej Warhoki czyli Adamy obj. wyk. hip. l 446 zaznaczył termin 60 dniowy, w którym wadliwe sprzeciwienie się przeciw temu oddzieleniu tem pewniej do Sądu tutejszego wnieść należy, ileże w przeciwnym razie zachodziłoby domniemanie, że zawezwany na oddzielenie bezciężarowe zezwala i zrzeka się prawa swego pod względem części oddzielonej z chwilą, w której hipoteczne odpisanie nastąpi.

Złoczów, 8 sierpnia 1896.

L 11948 (8989 3—3)

Celem doręczenia rezolucyj z dnia 30 czerwca 1896 l. 3906 i następnych w sprawie Miejskiej Kasy Oszczędności w Bochni przeciw Józefowi i Franciszce Helakom z Nieszkowic Wielkich o 15 zł. ustanowiono dla nieznanych z miejsca pobytu egzekutów kuratorem dr. Weisłę w Bochni i jemu takowe doręczono.

C. k. Sąd powiatowy

Bochnia, 8 października 1896.

L. 5610 (9112 3—2)

Nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Wilka zawiadamia się, że Józef Lubiak z Juszczyna wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 60 zł. aw. z pn. na który termin do rozprawy sumarycznej wyznaczono na dzień 3 lutego 1897 godzinę 9 rano i kuratorem dla niego ustanowiono Stanisława Biedzawę z Juszczyna.

Wzywa się tedy Józefa Wilka, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyi do obrony lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 31 października 1896.

L. 16749 (9070 2—3)

C. k. Sąd powiat. w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wasyla, Tymka, Olenę i Zachara Młynaryków, że dnia 17 marca 1896 do l. 4426 wniósł przeciw nim i spól. Fećko Dziamba skargę o oddzielenie i oddanie w posiadanie 1/6 części realności lwh. 81 w Konieczny, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 14 stycznia 1897 o godzinie 9 przed południem, tudzi ż, że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Czesława Śleczkowskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanych, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwani sami sobie przypisać będą musieli.

Gorlice, dnia 30 października 1896.

L. 9675 (9043 2—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu Aftanasa Bodnar i Antoninę Broszczak 2 śl. Bodnar zawiadamia się, że tusądową uchwałę tabularną z 19 sierpnia 1895 l. 9185 względem intabulacyi prawa własności do połowy ciała hipotecznego whl. 30 całych 323 i 327 i do pgr. 1309 gminy Zabin doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Naglerowi w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy

Zborów, dnia 27 października 1896.

L. 5587 (9039 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Fedora Matijów po Iwanie mylnie Macko vel Kupko zwanego, że przeciw niemu wniósł Petro Antoniów podanie de praes 17 sierpnia 1896 l. 5587 o wpis prawa zastawu dla kwoty 150 zł. z pn. na należących do niego 2/3 częściach realności objętej whl 78 ks. gm. Osławica, i że odnośna uchwała tabularna z 21 sierpnia 1896 l. 5588 ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum Hryciowi Durniakowi z Osławicy doręczoną zostanie.

Bukowsko, 21 sierpnia 1896.

L 1096 (9148 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcina, Wincentego, Franciszka i Bronisławę Dziadoszów, że na skargę Józefa Szeteli przeciw nim o zapłatę sumy 150 zł. z pn. wyznaczył termin do rozprawy sumarycznej na dzień 9 grudnia 1896 i kuratorem dla nich Michała Sarnę z Dobrzechowa ustanowił, któremu potrzebnej informacyi udzielić lub innego pełnomocni a sądowi wymienić są obowiązani.

Strzyżów, 25 września 1896.

L. 4864 (9142 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Pysznika vulgo Kajteniszyn, że Chemie Lieber wniósł przeciw niemu pod dniem 21 maja 1896 l. 4864 pozew o zapłatę sumy 46 zł. 20 ct. wa. wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 29 grudnia 1896 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Semana Pysznika i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Jana Pysznika vulgo Kajteniszyn, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 5 czerwca 1896.

L. 9066 (9143 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Hryca Zająca, że Iwan Bidnik wniósł przeciw niemu pod dniem 2 października 1896 pozew ustny do l. 9066 o uznanie wyroku z dnia 30 czerwca 1896 l. 189 za uchylony względnie o restytucyę procesu do wniesienia repliki z pn., wskutek którego pozwu termin do rozprawy ustnej na dzień 31 grudnia 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Floryana Minkusiewicza c. k. notaryusza w Dukli i temuż pozew doręczono, a zarazem wzywa Hryca Zająca, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 20 pazdziernika 1896.

L. 7641 (9155 2—3)

C. k. Sąd powiatowy uwiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Jana i Józefa Klusków, że na skargę Małgorzaty Ruszałowej przeciw nim i spólnikom o sprostowanie kart A. wykazów hipotecznych l. 107 i 109 ks. gr. gm. Zarnowa i t. d. wyznaczył termin do ustnej rozprawy na dzień 9 grudnia b. r. godzinę 9 przed południem i kuratorem dla tych pozwanych ustanowił p Zygmunta Holzera w Strzyżowie, któremu potrzebnej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wymienić są obowiązani.

Strzyżów, 6 marca 1896

L. 7281 (9154 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Źrebca, że przeciw niemu wniósł Jędrzej Chmiel pozew o 60 zł., że kuratorem ad actum dlań ustanowiono Antoniego Szopę z Lutczy, a termin do obrony wyznaczono na 15 grudnia 1896.

Poleca się więc Janowi Źrebcowi, aby kuratorowi dostarczył środkow obrony do obrony, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Strzyżów, 30 września 1896.

L. 35933 (9136 2—3)

W sporze drobiazgowym gminy miasta Tarnowe przeciw Józefowi Mickowi z Tarnowa pto 20 zł a. w. zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego, że dlań kuratora w osobie tut. adw. dr. B. Gałeckiego ustanowiono i na skargę z dnia 18 listopada 1896 l. 35933 termin do rozprawy ustnej drobiazgowej na dzień 16 grudnia 1896 o 9 rano wyznaczono, wzywając go zarazem, aby kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał.

Z c. k. Sądu powiat. miej. deleg.

Tarnów, 19 listopada 1896.

L 4752 (9150 2—3)

C. k Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Piotra Zamorskiego, że w sprawie o uznanie kaucyi 36 zł. w. a. złożonej przez dzierżawcę Piotra Zamorskiego do depozytu sądowego za przepadłą na rzecz Jana i Katarzyny Zamorskich, ustanowił dla niego kuratorem p. Zygmunta Holcera ze Strzyżowa i do przesłuchania stron na podanie opiekuna małoletnich Jana i Katarzyny Zamorskich de praes. 22 czerwca 1896 r. l. 4752 wyznaczył termin na dzień 19 grudnia 1896 o godzinie 9 przed południem.

Strzyżów, 23 października 1896.

L. 71443 (8946 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza wekslu bez daty wystawienia za cztery miesiące płatnego na 5000 zł. wa. opiewającego, przez przedsiębiorstwo naftowe „Adam Trzecieski, Wacław Pieniążek, Aleksander Dembski i Ska w Schodnicy akceptowanego i imieniem tego przedsiębiorstwa przez pp. Wacława Pieniążka i Z. Rodakowskiego podpisanego we Lwowie płatnego, ażeby w ciągu dni 45 od dnia 29 grudnia 1896 licząc powołany weksel sądowi przedłożył, inaczej weksel ten za bezskuteczny będzie uznany.

Lwów, dnia 11 listopada 1896.

(9253 1—3)

PP. DDr. Jakób Rawicz i Henryk Blaustein wpisani zostali z dniem 5 grudnia 1896 na listę adwokatów, a to pierwszy z siedzibą w Brzeżanach, a drugi z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów dnia 5 grudnia 1896.

L. 73767. (9256 1—3)

C. k. Sąd powiatowy del. S I dla miasta Lwowa i tego ż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnej Katarzynie Hałasowej, że przeciw niej przez Ludwika Tyrowicza pozew o zapłacenie kwoty 150 zł. z pn. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Katarzyny Hałasowej nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum adw. dr. Wróblewskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 20 stycznia 1897 o godzinie 10 przed południem mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Katarzynę Hałasową, aby ustanowionemu kuratorowi służące dla swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 16 listopada 1896.

L. 4792 (9207)

W myśl §. 30 ustawy o reprezentacyi powiatowej podaje się do publicznej wiadomości, że preliminarz dochodów i wydatków powiatowych na rok 1897 jest wyłożony w Wydziale powiatowym do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Jarosław, dnia 4 grudnia 1896.

L. 3623 (9258)

Po myśli §. 30 ust. o reprez. powiat. podaje się do publicznej wiadomości, że preliminarz dochodów i wydatków powiatowych na rok 1897 przez Wydział powiatowy w Tarnowie w dniu dzisiejszym uchwalony, zostaje wyłożonym w kancelaryi tut. Wydziału powiatowego od dnia dzisiejszego przez dni 14 do przejrzenia przez strony interesowane.

Z Wydziału Rady powiatowej

Tarnów, dnia 5 grudnia 1896.

Z. 2975. (9208 1—3)

E D I C T

zur Einberufung der Verlassenschafts-Gläubiger.

Vor dem k. k. Bezirksgerichte Friedberg werden Diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 3 Mai 1896 ohne Testament zu Lemberg verstorbenen Franz Putz, k. u. k. Hauptmannes des Infanterie Regimentes Nr. 95 in Dienstesverwendung beim k. u. k. Infanterie Regimente Freiherr von Reinländer Nr. 24 eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Darthuung ihrer Ansprüche den 30 April 1897 zu erscheinen, oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als in sofern ihnen ein Pfandrecht gebührt.

K. k. Bezirksgericht Friedberg

am 27 October 1896.

L. 7985. (9238 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Pawła Czukowskiego, że Piotr i Katarzyna małżonkowie Trunkwalterzy wnieśli przeciw niemu pozew o zaintabulowanie ich za właścicieli parc. bud. 383 i grunt 605/2 w Bilczu z pn, że na takowy termin do obrony na dzień 12 stycznia 1897 godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego ustanowiono kuratorem Ołeksę Isyka z Bilcza.

Jest rzeczą pozwanego ustanowionemu kuratorowi udzielić potrzebne dowody albo innego pełnomocnika na wyznaczonym terminie Sądowi przedstawić.

Medenice 20 września 1896.

L. 32389 (9270 1—3

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu zawiadamia Renego Ricarda z życia i miejsca pobytu nieznanege, że adw. dr. Leon Peiper wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę sumy 182 zł. 32 ct. wa. z pn. na który do rozprawy sumarycznej ustanowiono termin na dzień 17 grudnia 1896, 10-ta rano B. Nr. 42.

Dla pozwanego ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. J. Glanza.

Rzeczą więc pozwanego co do swej obrony porozumieć się z kuratorem lub sądowi wskazać innego zastępcę, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania go trafią.

Przemyśl, 4 grudnia 1896.

L. 8211 (9224 1—3)

C. k. Sącz obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Julię Strowską, że przeciw niej Michał Wierzbanowski na dniu 30 września 1896 do l. 8211 pozew do postępowania sumarycznego o własność realności objętej whl. 74 księgi gruntowej Nowego Sącza wniósł, że wskutek tego pozwu wyznaczono termin do rozprawy na 17 grudnia 1896 godz. 10 rano w sali rozpraw sądu a nadto pozwanej Julii Strowskiej ustanowiono kuratora w osobie adw. dr Barbackiego, któremu pozew powyższy doręczono.

Wzywa się przeto pozwaną, by ustanowionemu kuratorowi doręczyła środków dowodowych do obrony, ewentualnie by innego zastępcę dla siebie ustanowiła, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Nowy Sącz, 24 października 1896.

L. 8030 (9201 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Słójkę, iż przeciw niemu wniósł Moses Jakób Biron pozew o zapłatę 16 zł. 10 ct. aw. zpn na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 grudnia 1896 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw kuratorem Jana Orlińskiego ustanowiono.

Wzywa się zatem Jana Słójkę by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, dnia 18 września 1896.

L. 12387 (9241 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Waśka, Michała i Antoniego Raków, iż przeciw nim wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozew o zapłatę 100 zł. wa. zpn. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 grudnia 1896 o godzinie 9 rano i że dla ochrony ich praw kuratorem Iwana Raka ze Siedziawy ustanowiono.

Wzywa się zatem Waśka, Michała i Antoniego Raków, by udzielili ustanowionemu zastępcy potrzebnych informacyi lub innego pełnomocnika sobie usranowili, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sami poniosą.

C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 20 listopada 1896.

L. 945 (9190 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby twierdzili, iż w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust. not. pretensyom ich z kaucyi p. Emila Müllera, substytuta ś. p. Antoniego Praschilla c. k. notaryusza w Kołomyi zaspokoić się mającym, na mocy ustawy przysługuje prawo zastawu na kaucyi tej, by z pretensyami swemi w przeciągu sześciu miesięcy do tutejszej Izby się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie, po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye orzeczonym zostanie zwrot tej kaucyi jej właścicielowi.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 24 października 1896.

L. 548 (9191 1—3)

C. k. Izbż notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby twierdzili, iż w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust. not. pretensyom ich z kaucyi ś. p. Michała Baczyńskiego c. k. notaryusza w Kałuszu zaspokoić się mającym na mocy ustawy przysługuje prawo zastawu na tej kaucyi, by z pretensyami swemi w przeciągu sześciu miesięcy do tutejszej Izby się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye orzeczonym zostanie zwrot tej kaucyi jej właścicielowi.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 16 maja 1896.

L. 64076 (9082 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności Olszanka wyk. hip. l. 3 ksiąg grunt. dla większych posiadłości objętej, dawniej Antoniego Bilińskiego, Teodora Bilińskiego, Karola Bilińskiego i Jana Stolińskiego każdego w 1/4 części a obecnie Antoniego Bilińskiego w 1/4, Karola Bilińskiego w 1/4 i Karoliny z Lenduszków Bilińskiej w 2/4 częściach własnej, że c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego galic. według odezwy z dnia 17 września 1889 l. 13481, wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku z sprzedaży z powyższej majętnosct w kwocie 899 zł. 92½ ct. wa.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majętności do dnia 31 grudnia 1889, zostały zahipotekowane, aby pretensye swe do dnia 19 grudnia 1896 ustnie lub pisemnie w tym Sądzie tem pewniej zgłosili, ileże niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5. ces. pat. z 25 września 1850 nr. 374 Dz. p. p. możliwie zawartej, o ile by w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według nr. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 nr. 237 Dpp. przy gruncie przedstawione zostały.

W zgłoszeniu należy podać imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego się i jego ewentualnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, kwotę zgłoszonej pretensyi hipot. w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie jeżeli zgłaszający mieszka po za obrębem tutejszego c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, gdyż inaczej uchwały sądowe przesłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym prawnym skutkiem, jak gdyby były doręczone do rąk własnych.

Lwów, dnia 14 listopada 1896.

L. 73290 (9083 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa wskutek prośby protokołowanej firmy handlowej „Józef Lauer dom bankowy w Krakowie“ z dnia 14 listopada 1896 l. 73290 posiadacza wekslu następującej treści: „Warschau den 10 September 1896 fl. ö. W. 486 v. 1 Januar 1897 zahlen Sie gegen diesen meinen Wechsel an die Ordre von mir selbst die Summe fl. ö. W. vierhundert achzigsechs — den Werth erhalten und stellen in Rechnung laut Bericht Hr. Mieczysław Schmitt Verleger des „Dziennik Polski“ in Lemberg, Michael Glücksberg mp. Acceptire den 1 Januar 1897. Mieczysław Schmitt mp. In dorso. Für mich an die Ordre des Hr. Izydor Wiener Werth erhalten Warschau den 12 September 1896. Michael Glücksberg mp. für mich an die Ordre des Hr. Bernard Lauer Werth baar erhalten. Warschau den 15. September 1896. Izydor Wiener mp. für mich an die Ordre des Hr. Jozef Lauer Werth in Rechnung Warschau den 4 October 1896. p. pa Bernard Lauer J. Malipan mp.“ — ażeby ten weksel w przeciągu czterdziestu pięciu dni licząc od dnia płatności wekslu t. j. od dnia 1 stycznia 1897 tem pewniej sądowi przedłożył, ileże w przeciwnym razie pomieniony weksel po bezskutecznym upływie tego czasu za umorzony uznanym zostanie.

Zarazem zawiadamia się niniejszem, że kuratorem dla mieszkającego w Warszawie Michała Glücksberga adw. Dra Rogalskiego, zaś dla mieszkającego w Warszawie Izydora Wienera adw. Dr. Roiński w myśl przepisu §. 512 ust. sąd. ustanowieni zostali.

Lwów, dnia 18 listopada 1896.

L. 6655 (9037)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy „Lipniker Ziegelgewerkschaft H. Borger, której używać będzie Hermann Borger, jako właściciel cegielni w Lipniku, podpisując takową w ten sposób, że pod napisanemi przez kogokolwiek lub wydrukowanemi stampilią lub w jakikolwiek inny sposób słowami „Lipniker Ziegelwerkschaft“ podpisze słowa „H. Borger“.

Wadowice, 31 października 1896.

L. 3433 (9157 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niewiadomego z życia i pobytu Herscha Leibę Lipschütza, że przeciw niemu wniósł Grojna Feuerberg dnia 9 listopada 1894 l. 11695 pozew o uznanie prawa własności do realności l. kons. 258 lwh. 779 księgi gruntowej gminy Skole objętej, na który termin do rozprawy na dzień 28 stycznia 1897 godzinę 9 rano wyznaczono.

Wzywa Sąd zatem Herscha Leibę Lipschütza, by sądowi zastępcę swego wymienił lub ustanowionemu dlań kuratorowi Bronisławowi Nartowskiemu udzielił informacyi, inaczej skutki zaniedbania go dotkną

Skole, 7 listopada 1896.

L. 73683 (9048 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Włodzimierza Skrzyńskiego, iż wskutek wniesionej przez adwokata dr. Zygmunta Lisiewicza przeciw niemu prośby o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 439 zł. 21 ct. z pn. ustanowiono dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego kuratora w osobie adwok. dr. Petruszewicza z zastępstwem adw. dr. Czernego i doręczono nakaz zapłaty z dnia 9 września 1896 l. 58047 do rąk kuratora. Wzywamy przeto Włodzimierza Skrzyńskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie się zgłosił, ewentualnie wykazał innego swego pełnomocnika i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie.

Lwów, dnia 18 listopada 1896.

L. 12558 (9079 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Mojżesza, Herscha, Jentę, Soszę, Reislę, Majera Kupferschmidtów, że w celu doręczenia im uchwały z dnia 28 marca 1893 l 874 zapadłej w sprawie tabularnej Ozyasza Herscha Winnika i Tilli Chany Fach o wykreślenie z wyk. hip. l. 26 ks. gr. gminy Szczerzec prawa zastawu dla sumy 200 zł. m. k. i zaintabulowanie Eliasza Facha za właściciela tej realności.

Szczerzec, 20 stycznia 1894.

L. 12131 (9054 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Bursę, że kuratorem dla niego adw. dr. Pawłowskiego z Jasła ustanowiono i temuż zwróconą rezolucyę tabularną z dnia 1 września 1894 l. 7495 doręczono.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Jasło, dnia 23 listopada 1895.

L. 9084 (9071 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Maurycego vel Mojżesza Weishausa, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały z 23 listopada 1896 l. 9084 w sprawie wydania kaucyi w kwocie 500 zł. Izraelowi Brennerowi, ustanowiono kuratorem ad actum Michała Sawickiego c. k. Notaryusza w Haliczu.

Halicz, 23 listopada 1896.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 1428

Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości, iż Towarzystwo „Czytelnia Ludowa“ w Przemyślu uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 12 kwietnia 1896 została rozwiązaną.

Były Zarząd.

Ogłoszenie. 1430

Gdy ogłoszone na dzień 4 grudnia br. IV zwyczajne ogólne zgromadzenie Towarzystwa ochrony własności ziemskiej, zarejestrowanego z ograniczoną poręką z siedzibą w Bieczu, do skutku nie przyszło, przeto zwołuję ponownie toż zgromadzenie, z tym samym porządkiem dziennym na dzień 18 grudnia 1896 r. z tem nadmienieniem, iż takowe w myśl §. 8 statutu bez względu na ilość obecnych członków się odbędzie.

W Bieczu, 5 grudnia 1896.
Edward Miłkowski: Prezes.

L. 58743 (9257 1—3)

Obwieszczenie

W miesiącu kwietniu 1893 r. pozostawiła nieznajoma osoba w sklepie p. Jana Bajera przy ulicy Grodzkiej l. 13 w Krakowie kwotę 296 zł. i dotychczas się po nią nie zgłosiła.

Wzywa się właściciela, aby się zgłosił do Wydziału III Magistratu miasta Krakowa najdalej do dnia 6 kwietnia 1897 celem udowodnienia praw własności i odbioru powyższej sumy, w przeciwnym bowiem razie kwota powyższa po upływie tego terminu w myśl §. 392 ust. cyw. znalazcom na własność wydaną będzie.

Magistrat stoł. król. miasta
Kraków, dnia 29 listopada 1896.

L. 3772 (1407)

Ogłoszenie konkursu.

Urząd gminny miasta Nadwórny rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia z dniem 1 stycznia 1897 posady weterynarza miejskiego z płacą roczną 400 zł., tudzież zastępcy weterynarza z płacą roczną 100 zł. wa.

Ubiegający się kandydaci o tę posadę mają wnieść swe podania przy dołączeniu dyplomu z odbytego kursu weterynaryi najdalej do 15 grudnia 1896 do Urzędu gminnego w Nadwórnie.

Nadwórna, 3 grudnia 1896.

8748 **Ogłoszenie.** 1406

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów pp. Bartłomiejowi Liptek, Janowi Szostak, Agnieszce Prostakowej, Józefowi Kościelniak, Maryannie Kościelniak, Janowi Gąsienica, Katarzynie Gąsienicowa, Stanisławowi Gąsienica, Annie Gąsienicowa, Jakóbowi Gąsienica, Józefowi Bocheńskiemu, Maryannie Bocheńskiej, Jędrzejowi Sięka i Maryanie Sięka kapitały w sumach 2180 zł. 84 ct. i 3521 zł. 18 ct. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 5200 zł. i 6800 zł. a. w. na hipotece dóbr Janczowa względnie na częściach tych dóbr z rozparcelowania powstałych w powiecie sandeckim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 31 grudnia 1896 jeszcze pozostałych.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. p. Bartłomieja Lipteka, Jana Szostaka, Agnieszkę Prostakową, Józefa Kościelniaka, Maryannę Kościelniak, Jana Gąsienica, Katarzynę Gąsienicową, Stanisława Gąsienica, Annę Gąsienicową, Jakóba Gąsienica, Józefa Bocheńskiego, Maryannę Bocheńską, Jędrzeja Sięka i Maryannę Sięka, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, d. 18 listop. 1896.

Subskrypcya.

Wskutek przeistoczania **„Lwowskiego Zakładu Zastawniczego“** w Towarzystwo **akcyjne,** rozpisuje się subskrypcyę na **1250 sztuk akcyj** po **400 koron,** z których reszta jest jeszcze do zamówienia. 1383

Zapisywać się można od godz. 10—1 i od 3—5 w kantorze bankierskim pp. **Schellenberga & Kreysera** na placu Halickim, lub w biurze **„Lwowskiego Zakładu Zastawniczego“** przy ulicy Czarnieckiego l. 1 od godz. 10—4 gdzie też bliższe objaśnienia udzielone będą.

Na podstawie ścisłych obliczeń w Zakładzie tym 4 rok istniejącym, **dywidenda z góry obliczyć się dająca,** przyniesie **bardzo dobry zysk** od akcyj, opartych na hipotece szlachetnych kruszców i przedmiotów wartościowych, z wykluczeniem wszelkich operacyj ryzykownych, które wogóle statutami zabronione są.

Teatr hr. Skarbka.

We czwartek dnia 9 grudnia
gościnny występ Gabryela Gorskiego

PAJACE

opera w 2 aktach Leoncavalla.

OSOBY:

Canio pierwszy pajac .	p. Jerzyna
Nedda, jego żona . .	p. Kasprowicz
Tonio pajac . .	p. Gorski
Beppo pajac . .	p. Jaroński
Silvio wieśniak . .	p. Łomiński
Nicolo wieśniak . .	p. Łomiński

Rozpocznie:

Bzy kwitną

kom. w 1 a. Zygmunta Przybylskiego

OSOBY:

Marya wdowa . .	p. Ciehocka
Helena jej córka . .	p. Stachowicz
Józef . . .	p. Wostrowski.

Jutro w Piątek po raz I-szy ZWYCIĘZTWO kom. w 3 a. Rovetti'ego.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

Wysprzedaż dywanów, portyer, firanek, chodników, kap, serwet, parawanów, gobelin, makat, resztek materyj meblowych, pluszów, haftów różnorodnych itd. w osobnym lokalu obok mojego magazynu plac Halicki l. 2 poleca **A. KRZYSZTOFOWICZ.** 1404

Ślizgawka „Morskie Oko". Za dworcem kolei elektrycznej, pomiędzy górami, zasłonięta od wiatrów, obszerna ogrzewalnia do godz. 10 wieczór przy oświetleniu błyskawicznem. Urządzono tylko dla Chrześcijan Józef Iwanicki. 1424

Miód a la Malaga duża szampanówka po zł. 1 sprzedaje handel Bodnara, Lwów, ulica Akademicka 22 1314

Zajęcie dla obrotnych i rzetelnych. Zgłaszać się osobiście: Krasiewskiego 23 biuro administracyi „Gońca-Iskry" od 10-tej do 12-ej, od 4-ej do 6-ej. 1431

Poleca swą
Fabrykę korków katalońskich
do beczek i butelek 1095
L. J. Malewski
Lwów, ul. Ormiańska 12.

Prawdziwe norweskie
SKI

w najlepszym gatunku po zł. 8, 10, 12.
Kapturki wełniane chroniące od odmrożenia głowy i uszów po ct. 80, zł 1, 1.50 i 4
Klapy aksamitne na sprężynach (Matador-Ohrenschützer) po zł. 1 dostarcza
S. Pielecki i Ska, Lwów
główny magazyn broni. 1390

Majątek

w powiecie Zbarazkim 385 morgów obszaru, w tem 30 morgów lasu zaraz do sprzedania. Cena 70.000 zł.; pożyczka gal. Towarzystwa kredyt. ziemsk. 26.000 zł. Bliższych wyjaśnień udzieli kancelarya adwok. Glogiera w Tarnopolu. 1427

Darlehen 1429

von 500 fl, aufwärts bis zum höchsten Betrage als Personalcredit coulant und discret besorgt **Agentur Budapest, Postfach 107.**

Zdumiewające
Kompletny sortyment do ubrania Bożego Drzewka
100 sztuk tylko 2 zł.
poleca
S. W. NIEMOJOWSKI
we Lwowie,
ul. Teatralna 3, ul. Jagiellońska 6
Olbrzymi wybór świecidełek, lichtarzyków, świeczek i t. d.
Ceny zdumiewająco niskie.
Wysyłka na prowincyę za zaliczką pocztową, opakowanie gratis, przy zakupnie do 10 zł. franko.

Meine Fabrikate

sind weit bekannt als gut und billig! Remont. Nickel fl 3.50 — Remont. Silber 800/1000 fl. 6 — Remont. Anker, Spiral-Brequet 15 St. fl. 10 — mit 16 St. 1 Chaton, Syst. Glashütte fl 12 — Wecker, Ankergang leuchtend, 1-a Qual. fl 1.70 — Regulateur 1 Tag-Schlagw. fl. 5 75, „ 10 „ fl. 8.50.
Illustr. Preiscourant über Uhrenketten, Regulateurs, Gold- und Silberwaaren bis zum feinsten Genre gratis und franco. — Nicht Passendes wird umgetauscht oder der Betrag zurückerstattet.
Eug. Karecker, Uhrenfabrik 66, Bregenz an Bodensee. — 2 Jahre Garantie. 1307

Rzadka sposobność taniego zakupna tylko do końca grudnia
dywanów, portyer, firanek, kap, serwet, resztek pluszów, materyj meblowych, chodników, parawanów itp.
niżej cen fabrycznych
w umyślnie urządzonym lokalu obok mojego magazynu
przy placu Halickim l. 2
A. KRZYSZTOFOWICZ

Staruszka 80-letnia J. Drabnicka prosi o łaskawe wsparcie za pośrednictwem Administracyi Gazety Lwowskiej.

Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu
Caro i Jellinek
spedytorzy
Lwów, ul. Sykstuska 26
Telefon 408. 1310
Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Najnowsze
kryzy do sukień damskich, koronki, wstążki i aksamitki
poleca z małym zyskiem
EDWARD SCHILLING
we Lwowie.
ulica Halicka 16 1396

C. k. uprz. i odznaczona
Fabryka Maraskinu
„Romano Vlahov Zara"
najlepszy, najzdrowszy, najsławniejszy żołądkowy likier świata jest 1384
„VLAHOV"
sławna na cały świat specyalność.
Jedyny wytwórca R. Vlahov Zara.

Wynaleziony w r. 1861 i przez c. kr. władzę doświadczony wypróbowany.

Wynaleziony w r. 1861 i przez c. kr. władzę doświadczony wypróbowany.

Kto chce żołądek w zdrowiu i sile utrzymać, niechaj pije ten sławny na cały świat **wyłącznie z roślin w Dalmacyi wyrabiany** żołądkowy likier, który jest do nabycia we wszystkich lepszych handlach delikatesów, cukierniach i kawiarniach.

Arak de Goa
butelka zł. 2.40, pół butelki zł. 1.35
Rum bremski stary
butelka zł. 1.80 i 2.40 — pół butelki ct. 90 i zł. 1.20 poleca 1233
Fryderyk Schubuth
Lwów, Rynek 45.

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych
BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod „Kopernikiem"
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim l. 1.

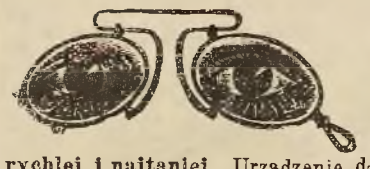

Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. — **Reparacye najrychlej i najtaniej.** Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie Adres **Optyk Kopernicki, Lwów, plac Halicki 1** naprzeciw Banku hipotecznego. 1314

Mężczyzna inteligentny
Polak 26 lat, były dyetaryusz, obecnie wysłużony podoficer rachunkowy z pięknem i szybkiem pismem tak polskiem jakoteż i niemieckiem poszukuje posady zaraz. Łaskawe oferty: poste restante: Hoffnung in Wöllersdorf nächst Wiener-Neustadt. 1409

WYROBY SPECYALNE
PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD

Mydło.....	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek..	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa..	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada.....	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek.....	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy.	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki....	AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37
1057

E. Plaut Capstadt 1128

lecznicze wina odznaczone złotymi **Wina przylądkowe** pierwszorzędne srebrnymi medalami
Główny skład dla Galicyi: p. **Ludwik Stadtmüller**, główny skład na Lwów.

Główny skład
ksiąg handlowych i gospodarczych
papiery kancelaryjne, konceptowe i listowe we wszystkich formatach, w ryzach i na libry
polecają
Seyfarth & Dydyński
we Lwowie, przy placu Maryackim. 1420

WĘGIEL KAMIENNY

z najlepszych kopalń górnoszląskich dostarcza do wszystkich stacyj
po najtańszych cenach 1301
Galicyjskie akc. Towarzystwo handlowe
we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 13, drugie piętro.
We Lwowie dostawia do mieszkań **węgiel kostkowy salonowy** w workach plombowanych po 50 kilogr. ręcząc za wagę i dobroć gatunku.
Dla instytucyj dobroczynnych i odbiorców wyżej 50 ctn. ceny zniżone.
Zamówienia przyjmują także pp. Tuszyński i Ska, Karol Bałłaban i biuro dzienników L. Plohna.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy, Drogistów i Fryzyerów znajduje się
VELOUTINE
Puder ryżowy specyalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez **CH^les FAY,** Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ 1279

Karol Bałłaban we Lwowie

poleca
pierwszy transport tegorocznych kaw i herbat w gatunku najszlachetniejszych, silnych i aromatycznych.
Ceny w porównaniu do gatunku nader tanie.

Kawy:
opłacone do każdej stacyi pocztowej.

4¾ kl.	CEYLON gruboziarnistej. .	zł. 10.70
„	CEYLON bardzo ładna . .	„ 10.40
„	CEYLON średnia	„ 10.—
„	GUATAMALA bardzo dobra	„ 9.50
„	PORTORICO	zł. 9.—
„	JAWA ZŁOTA	„ 10.70
„	MOCCA arabska . . .	„ 10.70

Herbaty:
ciemno naciągające

½ klgr.	CONGO cesarskie . . .	zł. 2.—
„	FAMILIJNEJ	„ 3.—
„	MELANGE de Moscau . .	„ 4.—
„	IMPERIAL	„ 5.—
„	WYSIEWEK	„ 1.60

Kawy są bez wyjątku czyste w smaku i silno aromatyczne. 1304

THE GRESHAM
Towarzystwo ubezpieczeń na życie w Londynie.

Filia dla Austryi
Wiedeń I, Giselastrasse Nr. 1, w domu Towarzystwa.

Filia dla Węgier
Budapeszt, Franz Josefsplatz 5, we własnym domu Towarzystwa.

Aktywa Towarzystwa 31 grudnia 1894 wynosiły:
koron 138.416.475
Dla specyalnego zabezpieczenia zawartych w Austryi ubezpieczeń złożono pełną rezerwę premiową w kwocie
13 milionów koron
w c. k. urzędzie płatniczym Ministerstwa w Wiedniu.
Dogodne warunki. Niskie premie. Police nie przepadają i nie są do obalenia nawet w wypadku samobójstwa i pojedynku.
Prospektami, taryfami i wyjaśnieniami służy jeneralna ajencya dla Galicyi wschodniej i Bukowiny **we Lwowie, ul. Kopernika 15a.**
Dzielnych ajentów poszukuje tak dla miast jak i dla prowincyi, na stałą płacę i premię.
Wynagradza się wszelkie pośrednictwa w zawarciu ubezpieczenia. 991

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 13 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Pijańkowskich.